



# Flesz PPL

BEZPŁATNY KWARTALNIK URZĘDU MIASTA I GMINY W PLESZEWIE

## Samorządowe autobusy już na ulicach s. 8



Fot. Archiwum UMiG

## Gaz ziemny i światłowod na wsiach

s. 3 i 8



Fot. Archiwum UMiG

## Sami remontują i będą mieszkać

s. 7

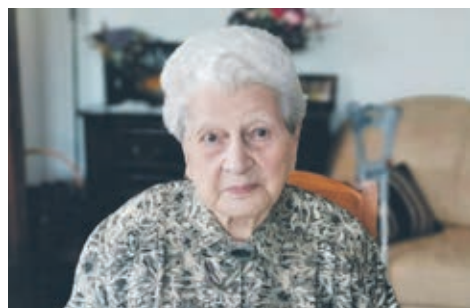
W Grodzisku pierwsze „M” oddane do użytku w ramach programu „Mieszkanie za remont”.



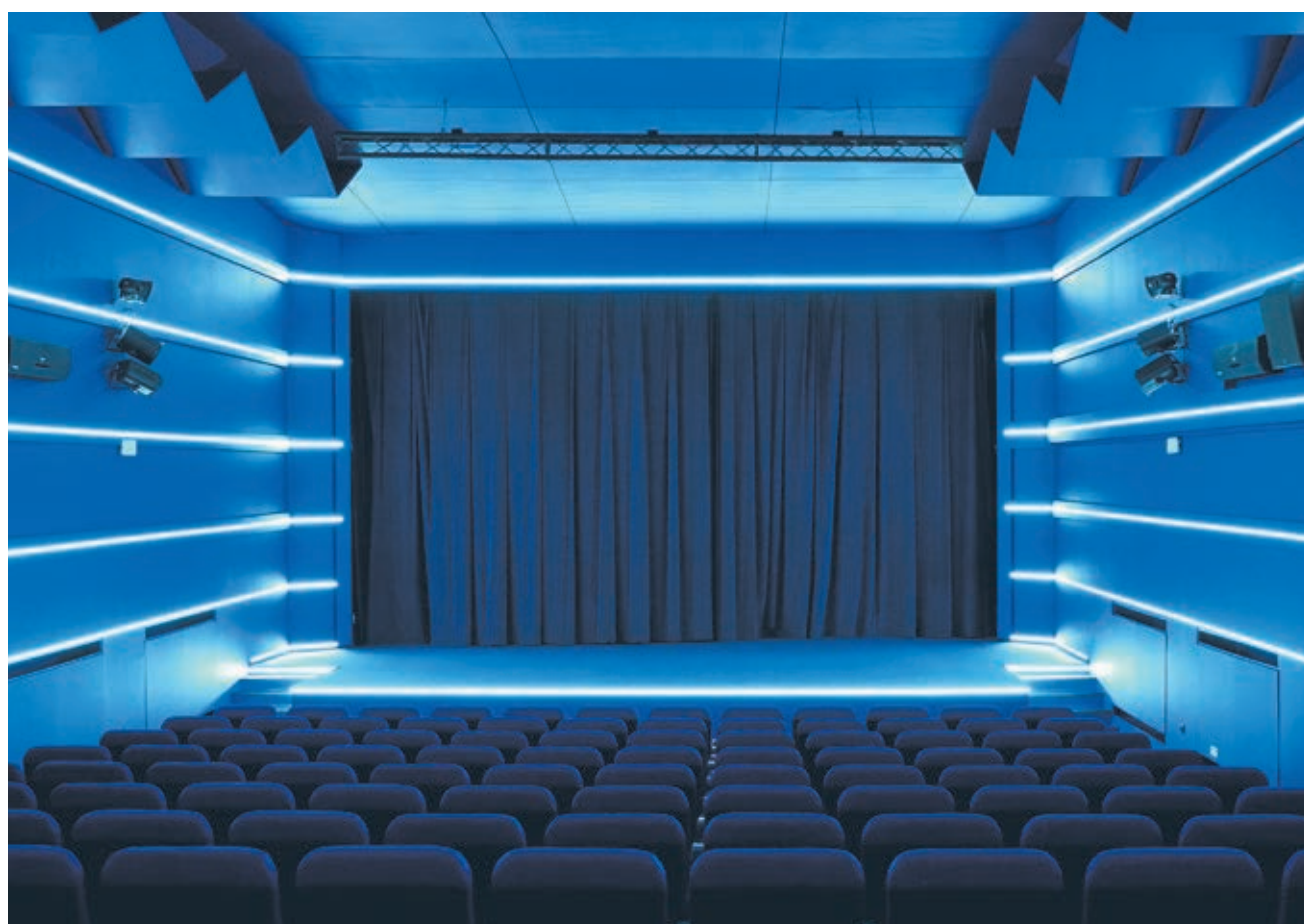
Fot. Archiwum UMiG

## Sto lat pani Janiny

s. 14



Fot. Archiwum UMiG



Fot. Archiwum UMiG

W kinie Hel nie tylko obejrzymy film. Spotkamy się z przyjaciółmi w kawiarni i na Dyskusyjnym Klubie Filmowym.

## Kino przez siedem dni i z kawiarnią

**Dużo zmian w kinie Hel. Po pierwsze: seanse przez cały tydzień. Po drugie: powstanie w nim kawiarnia, ponieważ wciąż za mało jest tego typu miejsc w Pleszewie.**

Jeden remont się zakończył, a drugi jest planowany. Przez kilka miesięcy zamknięcia kina dla widzów wiele się wydarzyło, aby po powrocie publiczności stworzyć jeszcze lepszą ofertę.

Co najważniejsze: zlikwidowano bolączkę sali projekcyjnej, czyli nieprzyjemny zapach towarzyszący czasami projekcjom. Przyczyną okazały się stare rury kanalizacyj-

ne biegnące pod podłogą. Zostały one odcięte, a sieć poprowadzono w inny sposób.

Pomieszczenie stało się bardziej eleganckie i nowocześniejsze. To dzięki zmianie kolorów ścian i nowemu oświetleniu. Ledowe pasy nawiązują do torów kolejowych i nowego logo „Helu”, które zostanie wkrótce wprowadzone do użytku. Nowy znak korespondować

będzie z kolei z logotypem Zajezdni Kultury i kojarzyć się z szynami. Warto bowiem przypomnieć, że pleszewskie kino jest własnością samorządu Miasta i Gminy, a administruje nim Dom Kultury – Zajezdnia Kultury. Koszt opisanych prac, łącznie z wymianą drzwi wejściowych i wewnętrznych, wyniósł blisko 120 tys. zł.





Fot. Archiwum UMiG

Wielka atrakcja, głównie dla maluchów. Pleszewski Rynek zyskał wielkanocne oblicze za sprawą miejskich dekoracji: pisane, zająca oraz kolosalnej kury. Radość najmłodszych okazała się na tyle inspirująca, że Burmistrz postanowił ogłosić na Facebooku konkurs na kurze imię :). Z około czterystu propozycji wybrał „Kokorynkę”.

## Z Facebooka

### Wybrane komentarze dotyczące uruchomienia nowych linii autobusowych PL 1 i PL 2

(pisownia komentarzy oryginalna)

*Bardzo słuszna decyzja że będą busiki bo ludzie starsi nie mają możliwości jechać na cmentarz albo do szpitala super że będzie przystanek w rynku dziękujemy ;-)*

Krystyna Melka

*Przyznam szczerze, że nie przemawia do mnie pomysł z linią autobusową, ale mam nadzieję, że projekt się powiedzie.*

Maciej Szoll

*Wypożyczalnia rowerów byłaby bardziej przydatna i możliwe, że bardziej pożądana.*

Kruchy Kruszon

*Świetny pomysł z linią autobusową*

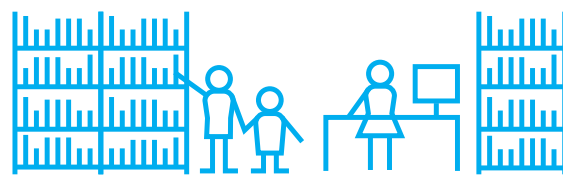
Weronika Stenclik

*Cokolwiek się zrobi to i tak będzie źle.*

Katarzyna Jarzemska

## Jak u nas z czytaniem?

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Pleszew cieszy się niestabną popularnością, mimo obstrzeżeń spowodowanych pandemią. Jak prezentują się dane czytelnicze za rok 2020?



Liczba czytelników zarejestrowanych **3.421**

Ilość odwiedzin czytelników wypożyczających **26.118**

Średnia dzienna liczba odwiedzin (wypożyczalnia, dział dziecięcy, czytelnia) **82**

Ilość wypożyczeń **70.925**

Liczba zakupionych przez bibliotekę książek **2.815**

## Zostań opiekunem

**Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Pleszewie prowadzi nabór na kandydatów na opiekunów prawnych dla osób całkowicie ubezwłasnowolnionych oraz kuratorów dla osób ubezwłasnowolnionych częściowo.**

Kandydat powinien posiadać obywatelstwo polskie, mieć pełną zdolność do czynności prawnych, korzystać z pełni praw publicznych, być stanu zdrowia pozwalającego na pełnienie funkcji, nie być karany za przestępstwo umyślne, mieć nieposzlakowaną opinię. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z Ośrodkiem - tel.: 62 580 12 05.

Opiekunowie prawni i kuratorzy, o których mowa, zostają powołani dla skutecznej ochrony interesów osobistych i majątkowych osób ubezwłasnowolnionych. Otrzymują wynagrodzenie miesięczne ustalone przez sąd. Nie wykonują usług opiekuńczych. Pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych, opiekę i pielęgnację sprawują opiekunki środowiskowe.

## Jan Lisiecki - pożegnanie



1 marca odszedł nagle Jan Lisiecki – długoletni pracownik Urzędu Miasta i Gminy w Pleszewie, strażnik miejski oraz wieloletni Komendant Straży Miejskiej w Pleszewie. Miał 60 lat. Pozostawił żonę, córkę i dwoje wnucząt.

Ostatnie pożegnanie odbyło się 6 marca br. w kościele p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej w Pleszewie. Spoczął na cmentarzu parafialnym w Kowalewie.

Uśmiechnięty, rozmowny, służący radą i zaangażowany w pomoc młodym strażnikom miejskim. Kochał swoją służbę, którą pełnił od 1992 roku i był jej bardzo oddany. Pozostawił po sobie pustkę, której nie da się wypełnić.

Fot. Archiwum UMiG



# Na kawę, ciastko i film

## cd. ze str. 1

Zakończony remont to jednak preludium do większych zmian, jakie czekają nas wkrótce. – *Nie będziemy wyświetlać filmów od piątku do wtorku, ale przez siedem dni w tygodniu. Planujemy także kolejny remont. Na przestrzeni zajmowanej obecnie przez duży hol oraz toalety powstanie kawiarnia. Chcemy, aby pleszewianie i goście z zewnątrz mieli możliwość spotkania się u nas przed seansem, po seansie albo nawet nie uczestnicząc w projekcji. Wciąż zbyt mało jest takich miejsc w Pleszewie, a zapotrzebowanie określić należy jako wielkie* – tłumaczy dyrektor Domu Kultury w Pleszewie Przemysław Marciniak. Jak dodaje, prace remontowe obejmą również: przeniesienie WC w miejsce zaplecza kasowo - biurowego oraz ulokowanie kasy w innym pomieszczeniu (znanym starszym pleszewianom jako „dawny bufet”). Wejście do budynku zostanie

prawdopodobnie przeniesione na zachodnią stronę. Planuje się likwidację barier architektonicznych oraz windę dla niepełnosprawnych. Początek tych wszystkich prac jest kwestią czasu, aktualnie trwa montaż finansowy i poszukiwanie źródeł dotacyjnych.

## Kino w czasie pandemii

Zamknięcie kina z powodu Covid 19 było poważnym ciosem dla tej instytucji i dla widzów. Tym bardziej, że Hel jest placówką dochodową, której zysk inwestowany jest w pleszewską kulturę. Wyniki „na plusie” w minionych latach osiągnięto dzięki olbrzymim inwestycjom samorządu Miasta i Gminy w ten obiekt (wyposażeniu go w najnowocześniejszy sprzęt projekcyjny i nagłośnieniowy, remonty) oraz umiejętne zarządzanie przez kadrę Domu Kultury. Mieszkańcy 35+ pamiętają zapewne lata dziewięćdziesiąte i dwutysięczne, gdy na seanse

przychodziły po trzy osoby albo nie przychodził nikt. Tymczasem w roku 2019 (ostatnim przed pandemią) kino Hel odwiedziło ponad 30 tys. widzów.

## Dlaczego nie otworzyli?

W lutym br. rząd pozwolił na czasowe otwarcie kin przy zachowaniu określonych obostrzeń. „Hel”, podobnie jak większość kin w kraju, nie został jednak otwarty. Dlaczego? - *Powód jest prosty: w dystrybucji nie ma obecnie żadnych dobrych filmów. Do marca dostępne były w sumie cztery tytuły i to (delikatnie mówiąc) nie byłyby one oblegane przez publiczność. Samo otwarcie kina też generuje wydatki, choćby niezbędne po takim czasie przeglądy techniczne itp. Wygenerowalibyśmy jeszcze większe straty niż w sytuacji zamknięcia. Chcemy wrócić, gdy będziemy w stanie zapewnić publiczności atrakcyjną ofertę* – tłumaczy koordynator kina, Norbert Radomski.

# Z sołtysami o Internecie i światłowodzie

## Dostęp do szybkiego Internetu, czyli sieć światłowodowa to jeden z wiodących tematów podczas spotkań Burmistrza Arkadiusza Ptaka z sołtysami Gminy Pleszew.

Zamiast zebrań wiejskich, narażony z sołtysami i to w małych grupach. Zorganizowano je w ratuszu jako jedyny obecnie możliwy sposób na zastąpienie dorocznych spotkań z mieszkańcami.

Jednym z najczęściej poruszanych tematów była kwestia dostępu do światłowodu na terenach wiejskich. Przypomnijmy, że de facto samorząd nie jest stroną w przypadku tych inwestycji. – *Mimo tego, cały czas prowadzimy rozmowy z dostawcami, starając się ich przekonać do wykonania sieci, wskazujemy potrzeby, pomagamy w przygotowaniu dokumentacji. Ponieważ mamy na naszym terenie więcej niż jednego dostawcę, staramy się koordynować ich działania, aby skutkiem było jak największe pokrycie. Trzeba*

*jednak zrozumieć, że jest to pewien proces* – tłumaczy Burmistrz Ptak.

Działania pleszewskiego samorządu okazują się jednak skuteczne. Nowe odcinki światłowodu docierają do terenów wiejskich, jak na przykład do części Kowalewa, Lenartowic, Zielonej Łąki, Prokopowa i Taczanowa Drugiego. W Suchorzewie i okolicach również systematycznie podłączane są kolejne posesje. W ubiegłym roku

wiązkę doprowadzono już do tak odalonych miejscowości jak Rokutów, Zawady, Grodzisko. Pierwsze umowy abonenckie podpisywane są już w Bronowie. Kable światłowodowe obecne są również w Dobrej Nadziei, Nowej Wsi, Ludwinie, Taczanowie Pierwszym, Lubomierzu, Baranówku, Sowinie, Sowinie Błotnej, Chorzewie, Kuczkowie gdzie rozpoczęcie świadczenia usług to kwestia czasu.



Burmistrz zaprosił na spotkania wszystkich sołtysów Miasta i Gminy Pleszew.

## W tym sezonie akcja zima była kosztowna

### 420 tys. złotych kosztowała nas „akcja zima” To dużo więcej niż w ubiegłych sezonach.

Na przykład w okresie listopad 2019 – kwiecień 2020 wydaliśmy na ten sam cel 76 tys. złotych. Bieżąca kwota spowodowana jest mniej korzystną aurą. W tym sezonie zimowym utrzymaniem dróg zajmowały się trzy firmy wyłonione w drodze przetargu. Przedstawiły one najkorzystniejsze oferty. Były to: Przedsiębiorstwo Komunalne, Rolbud oraz firma PHU Lewandowski Tomasz. Rozliczane są one tylko za faktyczne działania, nie jest fakturowana tzw. gotowość.

## 500+ od teraz także na papierze

### Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Pleszewie przypomina o konieczności złożenia wniosku na świadczenie wychowawcze.

Dokument można złożyć w formie elektronicznej (przez Internet za pomocą: portalu empatia.mrpips.gov.pl, PUE ZUS, ePUAP, bankowości elektronicznej), a **od 1 kwietnia 2021 r. przyjmowane są wnioski papierowe w siedzibie ośrodka przy ulicy Słowackiego**. Jeśli wniosek złożono do 30 kwietnia, wypłata nastąpi do 30 czerwca 2021 – wyjaśnia Dominika Frencl – zastępca dyrektora MGOPS.

## Jaśniej i taniej w Taczanowie

### Pomimo zamknięcia placówek oświatowych spowodowanego pandemią, wiele się w nich dzieje.

Jednym z przykładów jest Zespół Szkół Publicznych w Taczanowie Drugim, dla którego samorząd zakupił nowe oświetlenie sali sportowej. Jest efektywniejsze i tańsze w utrzymaniu, bo ledowe. Koszt wyniósł blisko 11 tys. złotych.



## Marszew - wieś bardzo ekologiczna!

**Nasz Marszew jest jedną z najbardziej ekologicznych wsi w Gminie – cieszą się mieszkańcy tej podpleszewskiej miejscowości.**

Okazuje się, że teza jest uzasadniona. Jak tłumaczy Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska UMiG w Pleszewie Marta Chrzanowska, zdecydowana większość posesji ma ekologiczne ogrzewanie. Przypadki posiadania „kopciuchów” są pojedyncze. – *Posesje na nowym osiedlu ogrzewane są przede wszystkim gazem oraz pelletem. Występują kotły na paliwo węglowe, ale są one wysokiej klasy – tłumaczy M. Chrzanowska.* Jak dodaje, zgazyfikowana jest też stara część Marszewa, czyli obiekty szkoły, Ośrodka Doradztwa Rolniczego oraz bloki wspólnot mieszkaniowych. Właśnie te ostatnie budynki są powodem do największej radości. – *Mieszkają w nich najstarsi marszewianie. Każdy lokal posiada własne ogrzewanie, nie ma wspólnych kotłowni. W roku 2020 i 2019 udało się wszystkim przejść na gaz. W sumie to aż 41 mieszkań. Każdy z właścicieli skorzystał z pleszewskiego programu Kociołek i otrzymał*

*3 tys. złotych dofinansowania przysługującego na każdą taką inwestycję w budynku wielorodzinnym (dla domów jednorodzinnych dofinansowanie wynosi 5 tys. zł – przyp. red.). To przykład na to, że również właściciele kamienic wielorodzinnych oraz członkowie wspólnot mogą wybrać ekologiczne kotłownie i otrzymać wsparcie – mówi M. Chrzanowska.*

Jak można się dowiedzieć, wciąż pokutuje mit na temat wysokich kosztów ogrzewania gazowego. – *Wychodzimy na to samo. Ale jest czysto, bez chodzenia do kotłowni. Nie mówiąc już o osobach starszych, dla których to nowa jakość życia. Nie warto bać się zmiany ogrzewania na gazowe, a znacznie wyższe koszty w porównaniu z kotłem węglowym to mit – mówi mieszkaniec Hieronim Kałużny.*

Warto dodać, że w tegorocznym budżecie Miasta i Gminy na dopłaty do likwidacji „kopciuchów” zarezerwowano 700 tys. złotych. Aktualnie podpisano już 120 umów, na łączną kwotę 550 tys. złotych, do rozdysponowania zostało 150 tys. złotych. Warto się zdecydować!

## Rowerem przez lawendę

**Jeszcze w tym roku będziemy jeździć po nowej ścieżce rowerowej pomiędzy ulicami Targową a Lipową. Powstaną też skwery, miejsca odpoczynku.**

To będzie zupełnie nowa przestrzeń. Wzdłuż torów, gdzie obecnie nie ma przejścia ani przejazdu, powstanie ścieżka rowerowa o długości ponad 350 metrów. Nie będzie miała jednak jedynie charakteru komunikacyjnego. W jej obrębie zostaną stworzone dwa skwery – placyki sprzyjające relaksowi. Stanie się to za sprawą imponującej zieleni. Wśród sadzonek

krzewów znajdziemy: róże, lawendę, wrzosy i wiele innych. Na trasie „wyrosną” 34 drzewa, a wśród nich: klony czerwone, brzozy, kasztanowce czerwone, brzozy i śliwy wiśniowe. Projekt obejmuje również małą architekturę (ławki, kosze) oraz oświetlenie LED.

Prace będą ukończone jeszcze w 2021 roku. Nowy przejazd wpisuje się w sieć ścieżek rowerowych w centrum miasta, która sukcesywnie jest budowana od 2020 roku. W tym roku droga dla cyklistów pojawi się również m.in. przy ulicy Lipowej i w innych miejscach.



Wizualizacja Jakub Kubiak

Na budowę ścieżek rowerowych Samorząd pozyskał 2,6 mln złotych dofinansowania z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Na zdjęciu wizualizacja łącznika ul. Targowa - ul. Lipowa.

## Niektórych drzew nie da się ocalić

**Wycięcie drzew na deptaku pomiędzy ulicami Sienkiewicza a Ogrodową zbulwersowało użytkowników Facebooka. Czy słusznie?**

Celem władz samorządowych w Pleszewie nie jest usuwanie drzew. Wręcz przeciwnie: w ciągu dwóch lat nasadzono ich 1200, w tym wiele już dużych (jak np. w centrum). Ponadto na terenach zielonych pojawiło się aż 4400 krzewów. *O co tu zatem chodzi?* – pytali mieszkańcy widzący powalone topole przy deptaku. Okazuje się, że drzewa należało poświęcić ze względu na realne zagrożenie miasta.

Pod deptakiem biegną bowiem dwie rury transmitujące wodę z Neru. Ich drożność była niewystarczająca i realnie groziła nam powódź. Trzeba było dołożyć trzecią rurę o średnicy 1 metra. Jej poprowadzenie uniemożliwiały właśnie rosnące topole. Ponadto drzewa te, ze względu na system korzeniowy, nie nadają się do miast - uszkadzają infrastrukturę podziemną. Same konary są natomiast bardzo łamliwe. Przy deptaku pojawią się zatem nowe krzewy, odpowiednich gatunków. *- Wszystko tak naprawdę miało wyglądać inaczej. Nie mieliśmy dokładać trzeciej rury lecz usunąć dwie stare,*



Fot. Archiwum UMiG

Położenie trzeciej rury pod deptakiem znacznie ogranicza ryzyko powodzi w Pleszewie.

*a Ner odstąpić, zagospodarować teren i zrobić tam urokliwe, pięknie miejsce, z rzeką do podziwiania. Tak zapowiadałem w programie wyborczym. Na takie rozwiązanie nie zgodzili się jednak*

*władze centralne, to znaczy Państwowe Gospodarstwo Wody Polskie. Stąd konieczność dołożenia trzeciej rury. Bezpieczeństwo jest najważniejsze – tłumaczy burmistrz Arkadiusz Ptak.*



## Wywiad numeru

# Zakopali miliony złotych

**Gdzie oni są? Mijają kolejne dni, a roboty na ulicy nie drgnęły – to często wygłaszana opinia podczas wykonywania prac kanalizacyjnych. Czy aby prawdziwa? O tym rozmawiamy z Grzegorzem Knappe - Prezesem Zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Pleszewie**

**Dlaczego od położenia nowej instalacji kanalizacyjnej i wodociągowej do ponownego otwarcia drogi mija tak dużo czasu? W ziemi znajdują się już rury, ale zamiast szybko wykonać asfaltową nawierzchnię, zostawiacie to, później znów rozkopujecie. Przez wiele dni, a czasami tygodni nie dzieje się nic? Przynajmniej tak to wygląda....**

Zacznijmy od początku. Dużych robót, szczególnie w mieście nie da się zaplanować co do dnia. Po drugie, jeśli nie widzimy pracujących maszyn, wcale to nie oznacza, że nic się nie dzieje. Chyba że akurat plany krzyżuje pogoda...

### Co ma pan na myśli?

Po pierwsze: zacznie padać deszcz lub śnieg i już musimy przerwać. Pleszewska ziemia stwarza nam też archeologiczne niespodzianki. Natrafimy na pozostałości dawnej zabudowy miejskiej i już wchodzi archeolog, który musi wszystko zbadać, udokumentować. Czasami taka przerwa trwa przez kilka dni – jak w przypadku ul. Sienkiewicza, a czasem i kilka tygodni – jak na Placu Powstańców, gdy znaleziono m.in. drewnianą studnię lub drewnianą rurę wodociągową.

### No właśnie, wywołał Pan temat ulicy Sienkiewicza...

To najnowszy przykład. Zabrakło nam dosłownie czterech dni. Przyszła ostra zima i wyłączyła nas na kilka miesięcy. Gdybyśmy przedtem nie trafili na drewniane ściany średniowiecznej chaty, zdążylibyśmy z nawierzchnią.

### Wiemy jednak, że napotykanie nie tylko na archeologiczne niespodzianki...

Oczywiście. Pod powierzchnią znajduje się wiele rodzajów infrastruktury

z różnych lat powstania. Są to np. kable telefoniczne lub elektryczne. Mamy tam też oczywiście istniejące sieci wodociągowe i kanalizacyjne. Ich przebieg nie zawsze pokrywa się z tym, co znajduje się na mapach. Więcej: wielu po prostu na planach w ogóle nie ma. Po znalezieniu takiego „kwiatka” prace niestety znów się opóźniają. Musimy usuwać te tzw. kolizje, przeprojektować przebieg, poszukać dokąd taka „dzika” rura prowadzi.

**Założmy jednak, że wykonujecie roboty w idealnych warunkach pogodowych, bez artefaktów archeologicznych i innych przeszkód. Niby wszystko zrobione, zasypane, a asfaltu i tak nie lejecie. Są dni, gdy nie widzimy żadnego pracownika i żadnej maszyny. To irytuje...**

Ta irytacja wynika z niewiedzy. Mieszkańcy oczywiście nie muszą się na tym znać, ale warto wyjaśnić, jak to wygląda w praktyce. Pomijam już cały okres przygotowania inwestycji (projekt techniczny, uzgodnienia z konserwatorem zabytków, pozwolenia itp.).

Zacznijmy od fazy, gdy już mamy ułożoną nową sieć wodociągową pod ziemią. Pierwsze: robimy próby szczelności trwające przez około dwie doby. Czasami okazuje się, że ciśnienie „ucieka” i trzeba poszukać przyczyny, poprawić i znów sprawdzać.

Jeśli wszystko jest w porządku, wykonujemy dezynfekcję zajmującą trzy doby. Następnie jedna doba to płukanie. Później próbki wody oddajemy do laboratorium, a wyniki otrzymujemy po sześciu dobach. Gdy mamy już te dane, zdarza się, że potrzebne jest ponowne płukanie i badanie, więc kolejny tydzień mamy „z głowy”.

W przypadku dobrych wyników przyłączamy nowy odcinek do istniejącej sieci – mija kolejny dzień. Następnie wykonujemy nowe przyłącza



Fot. Archiwum PK

Grzegorz Knappe, Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie podkreśla, że prac nie da się wykonywać szybko.

do budynków (od jednego do dwóch dziennie). Gdy to mamy za sobą, odcinamy starą sieć, którą następnie musimy wyjąć z gruntu albo zarwać. Często trwają też niezależnie podłączenia gazu ziemnego do posesji, a my czekamy na ich koniec i tak mijają kolejne dni.

### No a asfaltu nadal nie widać....

Po zakończeniu prac wodno-kanalizacyjnych i gazowniczych możemy przystąpić do budowy nawierzchni. Pierwsze w kolejności jest zagęszczenie gruntu po wykopach. Potem kolejno: podbudowa tłuczniowa i warstwa wiążąca asfaltu. Wówczas przychodzi czas na regulację wysokości studzienek i innych urządzeń w drodze. W kolejnym kroku następuje wylanie jednej bądź dwóch warstw ścieralnych asfaltu i malowanie oznakowania poziomego. Zostaje jeszcze oczekiwanie na odbiór robót. Dopiero wówczas możemy oddać drogę do użytku.

### Czy można zatem określić, jak długo (z uwzględnieniem podanych wyżej terminów) trwa wykonanie standardowej tego typu inwestycji, aby mieszkańcy mieli jakikolwiek punkt odniesienia?

Wykonanie około 300 metrowego odcinka w mieście to ponad miesiąc zakładając, że nie mamy żadnych niespodzianek podziemnych oraz pracujemy przy idealnej pogodzie. Takie sytuacje jednak praktycznie się nie zdarzają, gdy nową instalację wykonujemy w miejsce już istniejącej. Czyli w skrócie: w mieście nigdy nie ma optymalnych okoliczności.

### Czy te instalacje trzeba zatem naprawdę wszędzie wymieniać?

Oczywiście. Stare instalacje są bardzo awaryjne. Poza tym przez lata w sieci wodociągowej gromadziły się różnego rodzaju osady, szczególnie w okresie przed zbudowaniem cend. na str. 6

## Zakopali miliony złotych - cd. ze str. 5

tralnej stacji uzdatniania w Lenartowicach. Zwróćmy uwagę: obecnie w osiemdziesięciu procentach centrum miasta mamy nową sieć. Kiedyś częstym widokiem byli pracownicy Zakładu Wodociągów walczący z awarią. Teraz tego praktycznie nie ma. Nam zależy na dostarczaniu wody jak najwyższej jakości.

### Osobna „bajka” to stare rury kanalizacyjne, których się pozbyliście....

W centrum miasta wiele instalacji kanalizacyjnych było jeszcze betonowych i azbesto-betonowych. Kwestia ich szczelności po kilkudziesięciu latach nie wymaga raczej wyjaśnienia. Wyobraźmy sobie tylko, co „szło” w ziemię... Tak więc prowadzone od wielu lat konsekwentne prace mają też wymiar bardzo ekologiczny.

### Czy jakość wody w kranie jest zależna tylko od Zakładu

### Wodociągów i Kanalizacji?

W wielu kamienicach oraz na osiedlach problemem są stare instalacje wewnętrzne, nieraz ołowiane, na co Zakład Wodociągów i Kanalizacji nie ma wpływu. Tu już właściciele powinni pomyśleć o wymianie. My do posesji możemy dostarczyć znakomitą wodę, która jednak po drodze do kranu przeleci przez kilkudziesięcioletnie rury...

Woda z wodociągu miejskiego badana jest każdego dnia. Codziennie próbki pobierane są z innych miejsc.

### Wracając do tematu, nie ma pan wrażenia, że w związku z czasochłonnymi pracami jesteście przedmiotem nieco niesprawiedliwych uwag?

Czasami tak jest. Nasze inwestycje są jednak bardzo ważne, choć pewnie nie tak efektowne, nie mają takiego marketingowego „wow”. Proszę sobie jednak wyobrazić, że w ciągu kilku

lat zainwestowaliśmy równowartość dwóch parków wodnych. Gdybyśmy wybudowali miejsca użyteczności publicznej za 40 milionów, byłibyśmy obiektami podziwu, a tak wszystko kryje ziemia... (śmiech).

Poza tym bez naszych prac wykonywanych pod ziemią nie można by było wykonać nowych ulic, chodników, parkingów i zieleni. Robimy bardzo duże porządki i maksymalnie wykorzystujemy czas i pieniądze płynące do nas z Unii Europejskiej. Mam świadomość jednak, że cieszą jednak te inwestycje, które widać gołym okiem, a nie te które utrudniają życie.

### Mieszkańcy skarżą na rozkopanie kilku ulic jednocześnie. Nie można robić ich po kolei?

To nie zawsze jest możliwe. Często są to odcinki bezpośrednio ze sobą powiązane, wymagające jednoczesnej wymiany.

### Narzekają właściciele sklepów i punktów usługowych...

Staram się także rozumieć ich racje. Jednak nie możemy nie wymieniać sieci kanalizacyjnej i wodociągowej. Kiedyś musi to następować. Jeśli mówimy np. o zamkniętym odcinku ulicy Sienkiewicza, to przecież tamtejsze sklepy są oddalone od miejsc parkingowych na Rynku, ul. Garncarskiej, czy ul. Krzyżowej o góra 4 minuty drogi pieszo. Nie jesteśmy każdemu w stanie zagwarantować możliwości parkowania przed drzwiami.

Zauważmy, że podobne rozterki przeżywali niedawno sprzedawcy z ulic Poznańskiej, Św. Ducha, Kilińskiego, Kraszewskiego, Daszyńskiego i wielu innych w centrum miasta. Dziś cieszą się świetną infrastrukturą nie tylko podziemną, ale nowymi miejscami parkingowymi i piękną zielenią. Myślę, że takie zagospodarowanie terenów po naszych pracach, za każdym razem zwiększa ilość osób je odwiedzających, czyli klientów tych sklepów.

## Przyniosą zakupy do domu, wystarczy się zgłosić

### Seniorzy nadal mogą liczyć na pomoc w zakupach realizowaną przez wolontariuszy i pracowników socjalnych. Akcja została przedłużona.

Na naszym terenie działa grupa osób pomagających osobom starszym w związku z trudną sytuacją epidemiczną. Tworzy ją członkowie Lokalnego Centrum Wolontariatu oraz pracownicy socjalni z Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Akcja „Wspieraj Seniora” adresowana jest głównie do samotnych seniorów wieku 70+, ale w uzasadnionych przypadkach można odstąpić od tej cezurę wiekowej. – Pomagamy osobom starszym, głównie żyjącym samotnie.

Chodzi tu o mieszkańców, którzy z różnych powodów nie mogą skorzystać z pomocy najbliższych: na przykład nie mają tu nikogo, albo te osoby przebywają w kwarantannie – tłumaczy Emilia Golińska z Centrum Wspierania Inicjatyw Obywatelskich.

Na co mogą liczyć seniorzy w ramach oferowanego wsparcia? - Wyręczamy w czynnościach, które wymagają wyjścia z domu. W szczególności chodzi o dostarczenie takich zakupów, jak: artykuły spożywcze, środki higieny osobistej, lekarstwa. Opłacamy też rachunki. Nasza pomoc jest bezpłatna. Rozliczamy się jedynie z kosztów zakupów i rachunków – dodaje Marika Włodarczyk z Centrum Wolontariatu.



Pleszewskie wolontariuszki wspierają seniorów w zakupach. (Od lewej) Emilia Golińska, Marika Włodarczyk oraz Lucyna Roszak.



Lucyna Roszak  
Szefowa Centrum Wspierania Inicjatyw Obywatelskich

Zachęcamy seniorów do kontaktu z nami. Nasza oferta jest bogata, obejmuje również zajęcia warsztatowe online. Prowadzimy też akcję „Telefon do Seniora”. To rodzaj wsparcia psychologicznego. Można do nas zadzwonić i po prostu porozmawiać o swojej sytuacji, o swoich zmartwieniach i radościach, dostownie o wszystkim. Osoby samotne, przebywające w domach i mieszkaniach nie powinny być skazane na brak kontaktu z drugim człowiekiem. Wszelkie sprawy załatwić można u nas pod numerem telefonu: 519 555 974

### JAK ZGŁOSIĆ SIĘ PO POMOC?

Aby otrzymać wsparcie, zadzwoń na jeden z podanych numerów telefonów.

Linia ogólnopolska: 22 505 1111

Centrum Wspierania Inicjatyw Obywatelskich w Pleszewie: 519 555 974

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej: 62 580 12 05



# Sami remontują i będą mieszkać

**W Grodzisku znajdują się pierwsze „M” oddane do użytku w ramach gminnego programu „Mieszkanie za remont”. Prace w kolejnych trwają. Połowa obecnej puli znajduje się na wsiach. Koszty modernizacji rozliczone zostaną w czynszu.**

Warto odwiedzać stronę internetową [ptbs.pleszew.pl](http://ptbs.pleszew.pl), gdzie publikowane są ogłoszenia – wykazy lokali zakwalifikowanych do tego dość młodego pleszewskiego programu. Podobne informacje można zdobyć dzwoniąc do sekretariatu Pleszewskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego (tel. 62 742 83 65).

Jaka jest idea? - *Są w zasobach PTBS puste lokale mieszkalne wymagające remontu. Mamy zaradnych mieszkańców, którzy wiele prac potrafią wykonać sami. Takie lokale oddajemy, a ktoś remontuje dla siebie, pod swoje potrzeby. Koszty rozliczamy w czynszu. To dobra propozycja, szczególnie jeśli ktoś ma zdolności „złotej rączki”. Oczywiście cała modernizacja wsparta jest doradztwem i nadzorem inspektora z PTBS – tłumaczy Burmistrz Arkadiusz Ptak.*

Zgodnie ze stosowną uchwałą Rady Miejskiej, w koszty można „wrzucić” materiały budowlane, wykończeniowe, stolarkę drzwiową i okienną, infrastrukturę grzewczą itp. Nie jest rozliczana tylko armatura sanitarna oraz robocizna. Umowa

najmu z Towarzystwem może być zawarta na czas nieoznaczony, co oznacza „zdobycie lokalu” na wiele lat, a nawet całe życie.

Wyremontowane w Grodzisku mieszkanie jest stosunkowo małe. To kawalerka. Jednocześnie trwają prace w ośmiu innych lokalizacjach: czterech w mieście oraz w Borucinie, Jankowie, Kowalewie (dwa mieszkania). – *Mamy jeszcze jedno mieszka-*

*nie w aktualnej ofercie - przy ulicy Krzyżowej w Pleszewie. Przymierzamy się też do opublikowania nowego zestawienia. Aby obejrzyć lokale, trzeba zadzwonić do nas i umówić się. Sam wniosek o przydział mieszkania znajduje się na naszej stronie internetowej w zakładce „Mieszkania do remontu” - mówi Prezes Zarządu PTBS Sp. z o.o. w Pleszewie Artur Stańczyk.*



Mieszkanie w Grodzisku zostało ukończone jako pierwsze. Prezes Zarządu PTBS Pleszew Artur Stańczyk (na zdjęciu) deklaruje, że już wkrótce na stronie internetowej [ptbs.pleszew.pl](http://ptbs.pleszew.pl) pojawi się nowa oferta z mieszkaniami do remontu, głównie na terenach wiejskich.

Fot. Archiwum UMig

## Zwolnili gastronomię z opłat

**Rada Miejska w Pleszewie podjęła uchwałę o zwolnieniu gastronomii z bieżących opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych.**

O ile pleszewskim lokalom gastronomicznym pozostała sprzedaż posiłków „na wynos”, to w jeszcze gorszej sytuacji znalazły się osoby prowadzące puby. Ich biznesy są nieczynne. Kolejną formą pomocy ze strony samorządu jest zwolnienie z opłat „alkoholowych”.

– *W sumie chodzi o 24 restauracje i puby/piwiarnie. Zwolnienie uchwalone przez Radę Miejską dotyczy na razie pierwszej z trzech rocznych transzy. Udzielona pomoc to łączna kwota około 17 tys. złotych. Niewykluczone, że w dalszej części roku rajcy zadecydują o kolejnym zwolnieniu – mówi Kierownik Wydziału Rozwoju i Analiz UMig Andrzej Liskowski.*

## Podpalony dąb nie przetrwał

**W Sylwestra podpalony został dąb w parku miejskim przy ul. Ogrodowej. Pokażne drzewo było jednym z najstarszych na tym obszarze.**

„Było”, ponieważ 19 marca zostało przymusowo wycięte. Oparło się historii, wojnom, wichurom. Nie dało rady wandalom.

Jeszcze w styczniu władze samorządowe zleciły dwie fachowe ekspertyzy stanu dębu. Wyniki obu okazały się druzgocące. Ogień został podłożony od dołu, w wyniku czego pień został wypalony. Badanie wykazało rozległy ubytek drewna pnia we wszystkich przekrojach. Grubość ścianki zdrowego drewna wynosiła od 0 do 22 cm. Rzeczoznawca w zakresie dendrologii, ochrony i uprawy drzew stwierdził także zły stan korony drzewa, która była w fazie zamierania. Wytrzymałość pnia na złamanie oceniono jako niewystarczającą i zalecono wycinkę ze względu na wrażliwość otoczenia (plac zabaw, alejki) i bezpieczeństwo ludzi.

## Nowe szafki w szkołach

**Blisko 1100 szafek szkolnych trafiło w ostatnim czasie do szkół prowadzonych przez Miasto i Gminę Pleszew.**

Na razie przetestowali je uczniowie z klas I – III, zanim również ta grupa dzieci została objęta nauczaniem zdalnym. Wolne szafki czekają na powrót starszych roczników.

Meble otrzymały szkoły w Lenartowicach, Taczanowie Drugim, Kowalewie oraz pleszewska „Dwójka”. W innych placówkach takie wyposażenie jest już do dyspozycji od pewnego czasu.



Nowe szafki dla uczniów pojawiły się m.in. w szkole w Kowalewie. Kolejne szafki będą również zakupione w ZSP nr 3 po zakończeniu trwającego tam remontu.

Fot. Archiwum UMig



# Dwanaście nowych przystanków – samorządowe autobusy już na ulicach

1 kwietnia zadebiutowała nowa komunikacja w Pleszewie. Autobusy budzą olbrzymie zainteresowanie mieszkańców, którzy szybko uczą się korzystać z tej formy transportu.

Przypomnijmy: dwa małe autobusy oznaczone jako PL1 i PL2 okrążają pętlowo całe miasto wraz z Zieloną Łąką, a na przystankach pojawiają się co 20 minut. Są niskopodłogowe i umożliwiają przewożenie osób na wózkach inwalidzkich oraz wózków dziecięcych. Operatorem nowej komunikacji uruchomionej przez samorząd jest Przedsiębiorstwo Komunalne w Pleszewie. Jednocześnie nadal kursują dotychczasowi przewoźnicy: MZK Ostrów Wielkopolski, Pleszewskie Linie Autobusowe Roberta Gaediga i SKPL (wąskotorówka).

W ramach budowy linii powstało 12 nowych przystanków. Łącznie autobus zatrzymuje się w 30 punktach miasta, w tym w pobliżu instytucji publicznych i szpitala. Od poniedziałku do piątku pierwszy autobus wyrusza już około godz. 5.00, a ostatni można spotkać w okolicach godz. 20.00. To w sumie 38 kursów dziennie. Na soboty zaplanowano 10 kursów.

Szczegółowe godziny odjazdów umieszczone są na przystankach. Można je także pobrać ze strony internetowej pleszew.pl.

Osoby, które pozostawiają swoje samochody na parkingach buforowych



Nowe autobusy są nowoczesne i przyjazne. Stanowią świetną propozycję między innymi dla seniorów z kartą PPL 60+.

przy ul. Piaski (przy cmentarzu komunalnym) oraz przy ul. Kolejowej (k. biblioteki) mogą korzystać z komunikacji bezpłatnie – to oferta dla kierowców spoza samego miasta w celu zmniejszenia ruchu samochodowego. W innej sytuacji należy wykupić bilet.

Wprowadzenie nowych połączeń

zostało poprzedzone przejazdami testowymi. Pięciu nowo zatrudnionych kierowców objechało trasę w celu zapoznania się z pojazdami oraz sprawdzenia czasów przejazdów. Jak wszyscy zgodnie zapewniają, pasażerowie pokochają nowe autobusy za ich wygodę oraz częstotliwość kursów.

Więcej na temat nowej komunikacji w specjalnym dodatku, który znajdziesz w środku naszej gazety

## Gaz ziemny na wsiach? To prawdopodobne

**Nowa Wieś, Taczanów, Łaszew, Zielona Łąka i Taczanów Drugi – to miejscowości, w których już za kilka lat może pojawić się gaz ziemny. Samorząd Miasta i Gminy prowadzi negocjacje z Polską Spółką Gazownictwa.**

Spółka gazownicza prowadzi inwestycje tam, gdzie jest to dla niej biznesowo opłacalne. To znaczy, gdzie przyszły pobór paliwa zagwarantuje rentowność poprowadzenia sieci. Tego warunku nie spełnia lokalizacja w Taczanowie Dru-

gim i okolicach. Wyjściem jest wsparcie z kasy samorządowej. Korzyści to oczywiście spadek kosztów ogrzewania mieszkań, domów jednorodzinnych i firm oraz zdrowsze powietrze. Sprawa należy do priorytetów obecnej kadencji władz samorządowych. Negocjacje nie są jednak łatwe. – *We wstępnym zarysie (sprzed kilku lat) gaz miał być „kiedyś” doprowadzony do Taczanowa Drugiego. Gra toczy się jednak o to, aby wykonać pętlę umożliwiającą podłączenie również okolicznych miejscowości - tych*

*leżących pod drodze z Pleszewa do Taczanowa Drugiego oraz Zielonej Łąki i zrobienie tego jak najszybciej. Stąd nasze wysiłki. Udało nam się doprowadzić do sytuacji, gdy ten plan wyszedł ze sfery pobożnych życzeń i staje się prawdopodobny – tłumaczy Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Andrzej Jędruszek. Co zatem oznacza „jak najszybciej”? W tegorocznym budżecie Miasta i Gminy została zabezpieczona kwota 70 tys. zł, za którą sfinansowane zostanie wykonanie dokumentacji technicznej. Opraco-*

wanie potrwa do 18 miesięcy. W tym czasie sondowana też będzie potencjalna liczba odbiorców, czyli osób deklarujących podłączenie. Zainteresowanie wyraziła już Spółdzielnia Mieszkanio-wo – Administracyjna w Taczanowie. Zaawansowanie rozmów z „gazownią” i działania samorządu sprawiają, że inwestycja staje się realna. Po zakończeniu prac projektowych przeprowadzona zostanie wycena, która posłuży dalszym negocjacjom poświęconym finansowaniu prac budowlanych.



# Wielkie serce Orkiestry dla Pleszewa

Pleszewianie są z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy niemal od początku jej istnienia. Nawet pandemia nie powstrzymała nas przed ustanowieniem kolejnego rekordu zbiorki. Wartość przekazanego pleszewskiemu szpitalowi sprzętu znacznie przekracza zebraną w powiecie kwotę.

Przed tegorocznym Finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wydawało się, że jej skala będzie ograniczona ze względu na pandemię. Tymczasem pleszewianie zebrali 115 tys. zł – najwięcej w historii.

Przez całą finałową niedzielę na YouTube prowadzony był program live poświęcony pleszewskim licytacjom, relacjom ze zbiórki, rozmowom z gośćmi i transmisjom koncertów. Na te potrzeby zaaranżowano nawet w Zajeźdni Kultury studio telewizyjne. Gadżety można było licytować telefonicznie. Absolutnym hitem była maskotka symbolizująca Jurka Owsiaka, która została zlicytowana za 4 tys. zł przez pleszewskiego przedsiębiorcę. Na ulicach kwestowali wolontariusze – zuchy i harcerze Związku Harcerstwa Polskiego oraz osoby niezrzeszone. Obsługę techniczną zapewnili pracownicy i współpracownicy instytucji Samorządu Miasta i Gminy.

## Wzięliśmy więcej niż daliśmy

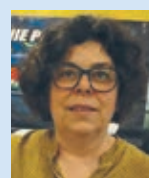
Trudno sobie wyobrazić służbę zdrowia bez wsparcia Orkiestry, wolontariuszy i przede wszystkim nas wszystkich. Wartość sprzętu zakupionego dotychczas dla pleszewskiego szpitala przez WOŚP przekracza 1,3 mln zł. To znacznie więcej niż w całej historii zebraliśmy w Mieście i Gminie Pleszew oraz w pozostałych gminach powiatu pleszewskiego.

## Zaczęli blisko 30 lat temu

Po raz pierwszy WOŚP zagrała w Pleszewie w 1993 roku. Było to ze spontanicznej inicjatywy młodych ludzi zakochanych w muzyce rockowej. Do Warszawy młodzież z pieniędzmi pojechała pociągiem. Agnieszka Matuszak na blogu irenakuczynska.pl wspominała to tak: - *Wyjechaliśmy w następującym gronie: Adam Tomaszewski, Agnieszka Matuszak (Janik),*



Nie ma WOŚP bez młodych wolontariuszy. Na zdjęciu ekipa z roku 2018.



Sławomira Madalińska

*Podczas Finału zawsze panuje wspaniała atmosfera w sztabie. Nigdy nie było żadnych niemiłych incydentów. Oprócz „ratusza” wspiera nas wiele instytucji publicznych – żadna nigdy nie odmówiła pomocy. Ważna jest praca stowarzyszeń organizujących imprezy towarzyszące, które także kwestują na WOŚP. Mocno działają Pleszewskie Centrum Wolontariatu. Dużo wysiłku wkładają szkoły i przedszkola mówiące najmłodszym o idei, organizujące zajęcia z pierwszej pomocy i ratownictwa.*

*Piotr Kuberka, Łukasz Kuberka, Aneta Świerkowska, Grzegorz Kołaski, Magdalena Tadaszak, Piotr Polegaj, Paweł Walkowiak, Maciej Szoll i inni, (i tu proszę o wybaczenie i wyrozumiałość) których imion i nazwisk nie potrafię wymienić. Później pleszewskie granie „rosło” z roku na rok. Dołączyli harcerze z ZHP, Dom Kultury. Były koncerty w nieistniejącym już kinie Pluton (jednostka wojskowa), w Coctail Barze przy ulicy Poznańskiej, w Domu*

Kultury przy ul. Bogusza i w kinie Hel. Przez ponad 20 lat „motor napędowy” wszystkiego stanowiła harcmistrz Sławomira Madalińska, która kilka lat temu przekazała dowodzenie pleszewską WOŚP instruktorowi harcerskiemu Maciejowi Banaszyńskiemu, choć nadal aktywnie działa podczas każdego Finału.

Więcej na temat historii WOŚP i związanych z nią osób można znaleźć na blogu irenakuczynska.pl

## Sprzęt przekazany przez WOŚP dla Pleszewskiego Centrum Medycznego

Oddział Dziecięcy	Rok
Monitor nieinwazyjny	2003
Pulsoksymetr	
Waga dla niemowląt	
Pompa strzykawkowa	
Glukometr	2016
Kardiomonitor	
Pompa strzykawkowa - 2 szt.	
Aparat do lokalizacji naczyń krwionośnych	
Holter ciśnieniowy	2017
Aparat USG	
Leżanka - 7 szt.	

Oddział Noworodkowy	Rok	Opis sprzętu	Rok
Inkubator zamknięty do opieki podstawowej	1999	Urządzenie do nieinwazyjnego wspomagania oddychania noworodka z zastosowaniem kaniul nosowych	2016
Wkładki uszne	2000	Urządzenie do screeningowego badania słuchu	2017
Końcówki do sondy zewnętrznej Eroscanu		Komputer	
Urządzenie do przesiewowych badań słuchu metodą otoemisji akustycznych EROSCAN	2001	Kardiomonitor - 2 szt.	2018
Resuscytator noworodkowy	2005	Pompa infuzyjna - 5 szt.	
Inkubator ATOM 2100G		waga elektroniczna noworodkowa - 3 szt.	
Urządzenie do screeningowego badania słuchu OTOREAD	2009	Pompa infuzyjna strzykawkowa - 5 szt.	
Terminal do przesyłania danych		Stacja dokująca	
Kardiomonitor	2013	Aparat RTG	
Bilirubinometr		Ciepłe gniazdko - 2 szt.	
Stanowisko do resuscytacji noworodków		Pulsoksymetr stacjonarno-transportowy - 4 szt.	
Inkubator zamknięty		Lampa do fototerapii	
Lampa do fototerapii		Stanowisko do resuscytacji	
Ruchome stanowisko do nieinwazyjnego wspomagania oddychania noworodka		Bilirubinometr	
		Aparat KTG	
		Inkubator zamknięty - 2 szt.	



# Krajobraz po zimie

**Wraz z topniejącym śniegiem na pleszewskich ulicach i skwerach pokazała się olbrzymia liczba „przebiśniegów”. Szkoda jednak, że chodzi o śmieci i psie odchody, a nie o kwiaty zwiastujące wiosnę. Okazuje się, że śmiecenie ma dużo większy wymiar, a w studzienkach sanitarnych „lądują” nawet martwe prosiaki.**

Wciąż mamy problem z szacunkiem do wspólnego otoczenia. Plagą są butelki po tzw. „małpkach” pozostawiane na parapetach. Pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego z ulicznych kubłów regularnie wyciągają śmieci domowe. Są osoby, które pozbywają się odpadów w taki sposób, aby nie prowadzić w domu segregacji. W publicznych pojemnikach często znajdują się też torby z opakowaniami i resztami „importowanymi” z sieciowych restauracji zlokalizowanych poza Pleszewem.

## Opakowania w parku

Plagę w parku stanowią opakowania po fast foodach. W tym przypadku Straż Miejska interweniowała u menedżera jednej z restauracji i w lokalu znalazły się pokaźne pojemniki na odpady. Jednak dla wielu trudność stanowi nie tylko powrót z pustym opakowaniem do baru, ale nawet trafienie nim do parkowego śmietnika.

## Gdy puściły lody...

Śmieciowy Armagedon objawił się

w parku miejskim i w Plantach po stopnieniu śniegu. Wspomniane „małpki”, puszkę po piwie, psie odchody i inne rodzaje śmieci, skrywane dotąd pod warstwą białego puchu, zaczęły wyglądać na nas z każdego zakątka. Zatrwożeni pleszewianie wszczęli słuszny alarm w mediach społecznościowych, a służby sprzątające natychmiast zabrały się do pracy. - *Trudno zrozumieć zachowania pewnych osób. Mamy do dyspozycji stojaki z workami ułatwiającymi sprzątanie po pupilach, są kosze, ale dla niektórych osób są one jakby niewidzialne. Każdy dba o prywatną własność, a przestrzeń wspólna to już nie ma znaczenia?* – retorycznie pytał sprzątający mężczyzna.

## Wyrzucić śmieci z listami...

Jak dodaje Komendant Straży Miejskiej Zbigniew Duszczyk, „ulicznych” sprawców trudno namierzyć. - *Wyrzucenie śmiecia pod nogi trwa ułamki sekund. Pies załatwia się też bardzo szybko i właściciel odchodzi. Nie jesteśmy w stanie stać co dwadzieścia metrów i wszystkich obserwować. Podobnie jest z lasami.*

*Ciągle je patrolujemy i regularnie znajdujemy dzikie wysypiska. Niektórych sprawców nagrywa nasza fotopułapka. Czasami po śmieciach jesteśmy w stanie ustalić ich właściciela. Na przykład jeden z mieszkańców wyrzucił niedawno w lesie odpady wymieszane z korespondencją zawierającą jego imię, nazwisko i adres - opowiada Komendant. Ten ostatni przykład, choć w pewnym sensie nawet komiczny, dowodzi skali problemu i nieświadomości ekologicznej.*

## Co w ściekach pływa?

Pomysłowość nie ma granic również jeśli chodzi o wykorzystanie kanalizacji. Tu jednak problem jest bardzo poważny nie tylko ze względu na kwestie sanitarne. Może bowiem dość nawet do uszkodzeń pomp pracujących na sieci kanalizacyjnej. Z czym zatem mamy do czynienia? - *Choć ciężko w to uwierzyć, do kanalizacji poprzez ubikacje lub studzienki zewnętrzne trafiają butelki po wódce, szmaty, ściereki do naczyń, podpałki, resztki żywności, a nawet gruz. Nie raz wylawialiśmy też martwe szczeniaki,*

*kocięta, a nawet kury i prosiaczki - mówi dyrektor Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Roman Bizan. Jak dodaje, oddzielająca się tłuszcz powoduje zmniejszenie drożności instalacji. Pozostałości po posiłkach i zwłoki zwierząt to z kolei raj dla szczurów, które naturalnie żerują w tego typu infrastrukturze.*

## Kiepsko z popiołem

Od stycznia tego roku na każdej posesji wyposażonej w kocioł lub piec grzewczy na paliwo stałe musi być również przygotowany oddzielny, oznaczony pojemnik na popiół. Przypomnijmy, że wszyscy którzy zgłosili takie zapotrzebowanie w roku 2020, otrzymali taki kubeł w prezencie od Przedsiębiorstwa Komunalnego. Mimo tego wywiązywanie się z obowiązku oddzielania popiołu od innych odpadów nie wygląda najlepiej. Dotychczas Straż Miejska skontrolowała ponad pół tysiąca posesji. W co szóstym pojemniku pod warstwą popiołu schowane były inne śmieci: butelki, puszkę, folie, odpady kuchenne itp. Tymczasem cena odbioru tony „zanieczyszczonego” popiołu w Zakładzie Gospodarki Odpadami jest o kilkadziesiąt złotych wyższa niż czystego. W skrócie, za takie działania płacimy wszyscy solidarnie jako mieszkańcy. - *W każdym takim przypadku nałożyliśmy mandaty. To jednak niewiele da, jeśli nie zrozumiemy wszyscy, jak ważna jest wspólna troska i odpowiedzialność za środowisko naturalne - mówią pleszewscy strażnicy miejscy.*

# Rekreacja i zabawa pod chmurką z nowymi standardami

**Systematycznie modernizowane są miejsca „małej” rekreacji na terenie Gminy Pleszew. Łącznie w 2021 roku wydamy na ten cel niemal 400 tys. zł.**

Lwia część zakupów w tym zakresie sfinansowana będzie z budżetów osiedlowych i sołeckich, które w kwotach proporcjonalnych do liczby mieszkańców zabezpieczone są każdego roku w samorządowym budżecie.

W samym Pleszewie nowe urządzenia pojawiają się na placach zabaw Osiedla Zachodniego i Osiedla Królewskie-

go. Największe zakupy dedykowane będą jednak miejscowościom wiejskim. Z atrakcyjnych sprzętów cieszą się maluchy w Zielonej Łące, Baranówku, Taczanowie Pierwszym i Bógwiedzach.

W Lenartowicach i w Kuczkowie mają być zbudowane altany rekreacyjne. Siłownie zewnętrzne zostaną zamontowane w Kowalewie, Ludwinie, Zawidowicach oraz w Lenartowicach.

Warto dodać, że dzięki zaangażowaniu środków z Funduszu Sołeckiego utwardzone mają być nawierz-



Nowe urządzenia placów zabaw i siłowni montowane są każdego roku. Na zdjęciu plac w Taczanowie Drugim.

nie przy sali wiejskiej w Piekarzewie i przy wigwamie w Zielonej Łące. Z tej samej puli powstanie dokumentacja niezbędna do budowy domu sołeckiego

w Korzkwach. Rada Osiedla nr 9 postanowiła natomiast zainwestować swoje środki w zakup stojaków do rowerów oraz drzew.



# Nowe drogi i chodniki

**Ponad 6 mln zł wydamy w roku 2021 na budowy i remonty dróg, chodników oraz ścieżek rowerowych. Najdroższe będą modernizacje ulicy Poniatowskiego, prace przy drogach powiatowych oraz budowa trasy dla cyklistów pomiędzy ulicami Targową i Lipową.**

Wśród dwudziestu pięciu zadań jakie finansowane będą w tym roku w ramach inwestycji drogowych, aż dwanaście dotyczy terenów wiejskich. Za łączną kwotę ponad 100 tys. zł powstaną chodniki przy drogach gminnych w Zawadach, Kuczkowie, Rokutowie, Grodzisku, Jankowie.

Zamówiona ma być również dokumentacja (koszt 160 tys. zł) potrzebna do budowy ciągów pieszo-rowerowych wzdłuż krajowej „Jedenastki” w Kuczkowie i Jankowie, która zostanie przekazana Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. To może znacznie przyspieszyć tak wyczekiwaną przez mieszkańców budowę połączenia.

## Poniatowskiego i Kowalew

Zmiany doczeka się wreszcie jedna z najbardziej zniszczonych asfaltówek czyli ul. Poniatowskiego. Na jej remont zabezpieczono 1,5 mln zł, a przebudowa obejmie też chodniki i oświetlenie. Rozdzielona tam będzie również kanalizacja ogólnospławna: na sanitarną i deszczową.

Blisko 2 mln zł zostanie przeznaczonych na budowę ścieżek rowerowych (szerzej na stronie 4). Dobra

wiadomość dla kowalewian: za 650 tys. zł powstanie asfaltowa nawierzchnia wraz z chodnikami tamtejszej ulicy Sienkiewicza.

## Dużo na osiedlach

200 tys. zł z kolei „pójdzie” na nową nawierzchnię uliczek wewnątrz osiedla przy Al. Wojska Polskiego, a 250 tys. zł to koszt wykonania drogi wraz z infrastrukturą wzdłuż szeregowców przy ul. Kaliskiej. Nowego chodnika za 120 tys. zł doczekają się mieszkańcy ul. Zachodniej. Samorząd przygotowuje się również do modernizacji dróg i chodników na osiedlu skupionym wokół ul. Kossaka i w tym roku zleci opracowanie dokumentacji tej inwestycji oraz innych, głównie na obszarach wiejskich.

## Razem z powiatem

Samorząd Miasta i Gminy Pleszew kontynuował będzie również drogową współpracę z Powiatem Pleszewskim. Dlatego z gminnej kasy przeznaczymy ponad 1,5 mln zł w formie wsparcia remontów dróg i ulic zarządzanych przez starostę. Oprócz jednego zadania finansowanego w całości ze środków



Fot. Archiwum UMiG

Jeszcze w tym roku mieszkańcy Kowalewa będą się cieszyć asfaltową ulicą Sienkiewicza.



Fot. Archiwum UMiG

Ulica Poniatowskiego w Pleszewie to bodaj najgorsza obecnie nawierzchnia asfaltowa w Pleszewie.

gminnych (budowa ścieżki rowerowej przy ul. Lipowej), zrzucamy się z powiatem na inne drogi na zasadzie "pół na pół". Pozostałe wspólne inwestycje to budowy chodników: z Pleszówki do Brzezia, z Zielonej Łąki w kierunku ulicy Piaski (II etap) oraz w Brzeziu. Jeśli chodzi o miasto, będą

to chodniki: przy Al. Wojska Polskiego (V etap), przy ul. Kaliskiej i ul. Bogusza koło parku. Przebudowane także zostaną dwie drogi w Suchorzewie. Największa i najkosztowniejsza jest modernizacja drogi w Lenartowicach, ale tu warunkiem jest otrzymanie dotacji ze środków rządowych.

# Co z popiołem wiosną i latem?

**W połowie kwietnia po raz ostatni w tym sezonie grzewczym odbyła się planowa zbiórka pojemników z popiołem. Co zatem w okresie wiosny i lata?**

Przypomnijmy, że mieszkańcy posesji ogrzewanych paliwem stałym mają obowiązek posiadania oddzielnego pojemnika na popiół. Zbiórkę w okresie grzewczym prowadzi Przedsiębiorstwo Komunalne. Ostatni raz regular-

ny odbiór zrealizowano w kwietniu, a zostanie on wznowiony we wrześniu - zgodnie z okresem grzewczym. Co jednak, jeśli produkujemy popiół również wiosną i latem w związku z podgrzewaniem wody?

- W pierwszej kolejności należy zapełnić pojemnik przeznaczony na popiół. Następnie można wygospodarować kolejny pojemnik, przeznaczony nominalnie do odpadów zmieszanych (jeśli

ktos posiada więcej). W przypadku, gdy możliwości przechowywania popiołu będą się kończyć, należy **powiadomić Referat Gospodarki Odpadami - tel. 62 580 11 81**. Przedsiębiorstwo będzie prowadzić zbiórkę popiołu również w okresie letnim, tylko według harmonogramu dostosowanego do realnych potrzeb mieszkańców. Osoba, która zgłosi pojemniki do wywozu, otrzyma powiadomienie sms z terminem odbioru

- tłumaczy Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Pleszew Andrzej Jędruszek.

Jak dodaje A. Jędruszek, oddzielna zbiórka popiołu jest w okresie pilotażowym i zebrane dane posłużą realnej ocenie zapotrzebowania na odbiór w czasie ciepłych miesięcy. Ponadto do końca lata będzie częściej prowadzona zbiórka odpadów mieszanych - zgodnie z nowym harmonogramem dostarczanym mieszkańcom.



# Nasi sołtysi, czyli fundament samorządu

W Gminie Pleszew jest ich dwadzieścioro ósmioro. Mowa o sołtysach.

Sołtysi są wybierani przez zebrania wiejskie na pięcioletnią kadencję.

Sołectwa to inaczej jednostki pomocnicze gminy. Rady sołeckie reprezentują interesy mieszkańców terenów wiejskich oraz realizują zadania powierzone przez samorząd. Ich odpowiednikami w mieście są rady osiedlowe, których szefów zaprezentujemy w kolejnym wydaniu.



Adam Stencel  
Grodzisko



Agnieszka Walczak-Szczepaniak  
Zawidowice

Fot. Archiwum UMIG



Andrzej Szczepański  
Borucin



Andrzej Mizerkiewicz  
Ludwina



Anita Szczepaniak  
Korzkwy



Beata Mofina  
Kowalew



Bernard Rybak  
Nowa Wieś



Dariusz Dryjański  
Suchorzew

Fot. Archiwum UMIG



Dariusz Kamieniarczyk  
Janków



Emil Forycki  
Pacanowice



Eugeniusz Kopaczewski  
Lubomierz



Grażyna Jezierska  
Piekarszew





Grzegorz Szvedek  
Rokutów



Hanna Rybak  
Baranówek



Izabela Porzucek  
Lenartowice



Karol Kaniewski  
Bronów



Katarzyna Trawińska  
Marszew



Kinga Melka  
Taczanów Drugi



Maciej Borkowski  
Bógwidze



Małgorzata Michalak  
Dobra Nadzieja



Paweł Świątek  
Brzezcie



Roman Bartoszyk  
Sowina



Roman Szvedek  
Zawady



Romana Adamek  
Sowina Błotna



Sławomira Glaza  
Prokopów



Tobiasz Reimann  
Kuczków



Wojciech Wujs  
Zielona Łąka



Zdzisław Michalski  
Taczanów Pierwszy



# Wiekowa Janina - wojowniczką

**Co roku jeździ w góry. Potrafi zgiąć się tak, że dotknie rękoma podłogi. Pomaga córce w gotowaniu i uwielbia podróżować samochodem. Oto Janina Kruś z Pleszewa. Babcia-wojowniczką, jak nazywana jest przez bliskich, skończyła właśnie 100 lat.**

Janina Kruś urodziła się 3 marca 1921 r. w Łomnicy w Beskidzie Sądeckim jako jedna z szóstki dzieci leśniczego. Młodość spędziła w Antoninie, gdzie u księcia Radziwiłła na leśniczówce ojciec dostał pracę. Następnie przeprowadziła się do Poznania, gdzie pracowała w PSS „Społem” w księgowości aż do emerytury. Na tzw. „stare lata” przeprowadziła się do Pleszewa zamieszkując z córką Danutą i jej rodziną. I tak już od 30 lat jest pleszewianką.

- *Córka i zięć bardzo o mnie dbają* – mówi jubilatka. Do dziś Pani Janina czyta książki, najchętniej historyczne. Spędza też czas przed telewizorem

oglądając ulubione seriale i teletur-nieje. Do niedawna robiła także na drutach i haftowała. – *Mnóstwo rzeczy robiła na drutach i dzieciom, i wnukom. To były ubrania, a nawet koce z różnych kolorów, mieszane, w paski. Wcześniej haftowała serwetki, których używamy w domu do dzisiaj* – mówi Danuta Stefaniak, córka stulatki.

Ale największą atrakcją dla Pani Janki jest...wyjazd w góry, w swoje rodzinne strony. Co najmniej raz w roku zabiera ją tam syn. Nie jest problemem dla stulatki nawet kilkugodzinna jazda. – *Siedem godzin w samochodzie ja mogę śmiało jechać* – tłumaczy Janina



Fot. Archiwum UMIG

Życzenia Dostojnej Jubilatce złożyła m.in. Kierownik USC Hanna Nawrot (z lewej).

Kruś. – *Babcia jest najlepszym pasażerem. Ja mogę jechać 200 kilometrów i babcia się nie odezwie i nie marudzi* – dodaje z uśmiechem zięć Pani Janiny, Tadeusz Stefaniak – wieloletni prezes Pleszewskiego Centrum Medycznego.

Janina Kruś wychowała syna i córkę. Jej mąż zmarł dużo wcześniej. Wnuczęta to: Justyna, Mariusz, Patryk, Maciej i Agata. Prawnuków ma siedmioro, z których najmłodszy ma 4 latka, ale w drodze jest kolejna prawnuczka.

- *W naszej rodzinie mama ma ksywkę: babcia-wojowniczką* – mówi córka Danuta. – *Jak odbierała nasze dzieci z przedszkola, to przedszkolanki wi-*

*dząc ją z daleka stawały na baczność, bo mama zawsze coś skomentowała i zwróciła komuś uwagę* – dodaje śmiejąc się.

Niestety z powodu pandemii nie będzie dużej imprezy urodzinowej. – *Będziemy świętować na raty, po kilkoro osób* – mówi zięć Tadeusz.

Z życzeniami do Janiny Kruś zawitali także przedstawiciele władz Miasta i Gminy Pleszew. Zastępca Burmistrza Andrzej Jędruszek oraz szefowa USC Hanna Nawrot wręczyli jubilatce prezenty oraz przekazali pisemne życzenia od Premiera Rzeczypospolitej Polskiej.

## Skatepark na życzenie młodzieży

**Już w czerwcu młodzież będzie mogła korzystać z nowego skateparku powstającego w Pleszewie. Jego kształt został skonsultowany z miłośnikami tego typu rozrywki.**

Inwestycja to odpowiedź samorządu Miasta i Gminy Pleszew na oczekiwania miłośników deskorolek, hulajnóg i rowerów wyczynowych. Od 2019 roku Burmistrz Miasta i Gminy Pleszew Arkadiusz Ptak zorganizował dwa spotkania, podczas których zostały z młodzieżą omówione potrzeby w tej dziedzinie. Na podstawie wspólnych ustaleń powstał projekt.

Inwestycja jest realizowana za pośrednictwem Sport Pleszew sp. z o.o. Koszt to ponad 480 tys. złotych. Prace na stadionie miejskim trwają od kilku tygodni, całość gotowa będzie na koniec maja br.



Fot. Archiwum UMIG

Młodzi Pleszewianie mieli okazję wyrazić swoje oczekiwania podczas spotkania konsultacyjnego z burmistrzem.

Powstanie sześć nowoczesnych przeszkód umożliwiających wykonywanie bardzo wielu ewolucji. Zagospodarowany od nowa zostanie także teren wokół placu, który zy-

ska m.in. oświetlenie. Wszystkie zakupione urządzenia są atestowane i montowane przez fachową firmę. Miejsce spełniać będzie wszelkie wymagania bezpieczeństwa.

## Powietrze z nagrodą

**Miasto i Gmina Pleszew na podium konkursu Innowacyjny Samorząd 2021.**

Kapituła złożona z przedstawicieli środowisk naukowych, rządu, stowarzyszeń samorządowych oraz Polskiej Agencji Prasowej doceniła nasze działania na rzecz poprawy jakości powietrza.

W sumie (w kilku kategoriach) oceniano blisko 400 projektów samorządowych z całego kraju. Proekologiczne działania Miasta i Gminy Pleszew znalazły się na III miejscu wśród gmin miejsko – wiejskich.

Sukces cieszy tym bardziej, że jeszcze kilka lat temu pleszewianie nie mogli nawet pomyśleć o starcie w tego typu konkursie z uwagi na fatalną wówczas jakość powietrza. Tak wysoka pozycja w konkursowym debiucie ma zatem szczególną wartość i poświadcza dobry kierunek podjętych działań naprawczych.



# Sto tysięcy widzów pleszewskich instytucji kultury

Pleszewskie instytucje kultury są liderami w Polsce w transmisjach wydarzeń w sieci prowadzonych przez jednostki o charakterze gminnym. Liczba widzów dawno przekroczyła 100 tysięcy.



Fot. R. K. Urbaniak

Koncert Morrison Tres to jedna z wielu wizyt znakomitych artystów w Pleszewie.

Od czasu lockdownu Dom Kultury – Zajezdnia Kultury oraz Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy zorganizowały blisko 200 wydarzeń online. Udokumentowana liczba odbiorców na YouTube oraz Facebooku wyniosła ponad 100 tys. widzów. Rzeczywista liczba widzów była jednak znacznie wyższa, ponieważ część eventów pokazała telewizja kablowa Pro-art docierająca do setek tysięcy osób w regionie.

Dzięki profesjonalnym kampaniom marketingowym w Internecie wydarzenia z Zajezdni Kultury zaciękawiły mieszkańców całej Polski. Absolutnym „numerem jeden” jest koncert „Super Trio” (Styczyński - Dżem, Raduli – ex. Budka Suflera, Hoffmann – Turbo), którego liczba odtworzeń na YouTube zbliża się do 20 tysięcy. Należy również wymienić ponad 10 tys. głosów oddanych podczas finału online ogólnopolskiego konkursu wokalnego „nie Bana lni”.

Pleszew jako jeden z pierwszych w kraju uruchomił działania kulturalne online na tak szeroką skalę. Z dużą dozą prawdopodobieństwa należy przyjąć, że wśród instytucji miejsko – gminnych z małych ośrodków nie ma sobie równych w całej Polsce.

*- Musieliśmy przenieść swoją aktywność do Internetu, oferując bezpłatny dostęp do koncertów i spotkań. Wszystko zostało zrobione siłami pracowników oraz wieloletnich współpracowników. W sumie było to 20 osób na różnych etapach: przygotowania scenariuszy imprez, realizacji dźwięku i światła, obsługi technicznej artystów, przygotowywania napisów wyświetlanych w czasie transmisji, grafik promujących, materiałów prasowych oraz prowadzenia kampanii reklamowych. Idea wymagała również przeprogramowania sprzętu realizacyjnego na potrzeby transmisji na żywo oraz zakupu nowych urządzeń – tłumaczy Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Izabela Świątek.*

Realizowane i transmitowane online imprezy dotyczyły wielu obszarów działalności kulturalnej. Były to koncerty muzyczne (zróżnicowane gatunki), konkursy artystyczne (w tym wokalne), wykłady/spotkania z ciekawymi postaciami jak: pisarze, aktorzy, podróżnicy, fotograficy. Oprócz wydarzeń kulturalnych organizowanych w sieci, z wykorzystaniem Internetu przeprowadzono konkurs poświęcony wiedzy regionalnej, zrealizowano gry terenowe i questy



Fot. Archiwum BPMiG

Wykłady online z pleszewskiej biblioteki cieszą się wielką popularnością.

dotyczące Ziemi Pleszewskiej, wystawy fotografii, konkursy czytelnicze, spotkania online z moderacją (możliwość interakcji pomiędzy uczestnikami spotkania). Wielkim sukcesem okazał się również tegoroczny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy podczas którego, dzięki dynamicznej realizacji online, pobito kwotowy rekord - zebrano 115 tys. złotych.

Ponadto wykupiono dla wszystkich zainteresowanych osób dostęp do komercyjnych zbiorów biblio-

tecznych online, jak np. baza Legimi. Nietuzinkowym rozwiązaniem było zamieszczanie w sieci powieści i opowiadań dla dzieci, czytanych przez pleszewskie bibliotekarki i często samodzielnie przez nie napisanych.

Warto dodać, że swoje miejsce w sieci ma również Muzeum Regionalne. Każdy odcinek „Pleszewskich historii” znajduje ponad 2 tys. odbiorców. Filmy te można obejrzeć m.in. na Facebooku oraz stronie internetowej muzeum.pleszew.pl

## Wybrane przedsięwzięcia online zrealizowane przez Zajezdnię Kultury - Dom Kultury w Pleszewie oraz Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy w Pleszewie:

- Koncert Morrison Tres
- Apostolis Anthimos
- Koncert Koncert Super Trio (Styczyński - Dżem, Raduli – ex. Budka Suflera, Hoffmann – Turbo)
- Koncet Easy Rider
- Koncert Bartas Szymoniak
- Koncert fortepianowy performance Maria Rutkowska
- Koncert Grit Ensemble Komeda Deconstructed
- Teatr Fuzja
- Przegląd teatrów dziecięcych
- Spotkanie autorskie z Katarzyną Bondą
- Spotkanie autorskie z Cezarym Łazarewiczem
- Wykład profesorski Tomasza Mizerkiewicza poświęcony polskiej literaturze współczesnej
- Monodram „Życiorys” w wykonaniu Wojciecha Wysockiego
- Wykład Stanisława Małyszko z dziedziny etnografii regionalnej



# Biblioteka rozbujana

**Przez niemal 17 lat kierowała Biblioteką Publiczną Miasta i Gminy w Pleszewie. Nie tak dawno wraz z zespołem w trzy dni „przetransportowała” do nowej książnicy przy ulicy Kolejowej 52 tysiące woluminów. 31 marca po raz ostatni przekroczyła próg swojej ukochanej instytucji jako dyrektor. Jak mówi, będzie miała więcej czasu na czytanie.**

## Żal?

I tak, i nie. Nie sposób nie uronić łzy, gdy zostawia się coś, co się kocha i tak wspomniałych współpracowników. Taka jest jednak kolej rzeczy. Z drugiej strony cieszę się, ponieważ będę miała więcej czasu na czytanie.

## Jak będzie pani wspominać ten czas?

Jako czas spełnienia zawodowego oraz wielkich wyzwań. Pracę na stanowisku dyrektora rozpoczęłam 1 listopada 2004 roku. Przejęłam bibliotekę znakomicie zarządzaną przez ponad 40 lat przez panią Ewę Szpunt. Zaczęłam od komputeryzacji procesów bibliotecznych. Sieć informatyczną budowaliśmy nocami, aby nie zawieszać działalności za dnia.

## Nie zatrzymała się jednak pani na cyfryzacyjnej drodze....

Daliśmy bezpłatny dostęp do platform cyfrowych z literaturą naukową: Legimi, Libra, Academica. Czytelnikom, szczególnie uczniom i studentom,

stworzyło to komfort pracy, umożliwiło korzystanie z pozycji znajdujących się dotąd jedynie w bibliotekach akademickich czy specjalistycznych.

## Książka cyfrowa to jednak oferta dla młodych ludzi.

### A co z tradycyjnymi czytelnikami?

Przez te 17 lat zakupiliśmy tysiące książek. Zawsze byliśmy na bieżąco. Mamy nowości wydawnicze, bestsellery. Wszystkie „hity” sprowadzaliśmy natychmiast, równoległe z pojawieniem się ich w księgarniach.

## Zasłynęła pani również jako promotorka literatury i całej kultury...

Gdy „rozbujaliśmy” podstawową sferę naszej działalności, już w 2005 roku powołaliśmy do życia Biblioteczny Salonik Kulturalny. Z naszego zaproszenia skorzystali m.in.: Maria Czubaszek, Jarosław Kret, Marcin Kydryński, Magdalena Zawadzka, Grzegorz Miecugow, Jan Miodek, Jerzy Bralczyk, Przemysław Kossakowski,



Elżbieta Mielcarek (w środku) otrzymała niedawno odznaczenie Zastępcy dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew.

Fot. J. Nowak (ŻyciePleszewa)

ks. Adam Boniecki, ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski czy Rafał Ziemkiewicz. Wszystkich nie sposób wymienić. Było to bardzo wielu znanych ludzi: aktorów, podróżników, pisarzy, naukowców oraz twórców lokalnych.

## Trzeba zapytać o pieniądze...

Oczywiście Bibliotekę Publiczną utrzymuje przede wszystkim Samorząd Miasta i Gminy Pleszew. Mamy także dotację z Powiatu Pleszewskiego. Byliśmy również aktywni w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Tylko w latach 2017 – 2020 udało nam się zdobyć blisko 370 tys. zł.

## Na piedestale postawiła pani najmłodszych czytelników...

Szczególną troską zawsze otaczaliśmy dzieci. Od lat organizowane są dla nich konkursy plastyczne, czytelnicze. Oferta dla najmłodszych jest jeszcze bogatsza w nowej siedzibie: quizy, łąmigłówki, konkursy literackie, spotkania z pisarzami, autorskie bajki terapeutyczne i wiele innych form. Prowadzimy też programy aktywizujące do czytelnictwa i projekty adresowane do rodzin.

## Uruchomiona przed niespełna trzema laty przez Samorząd Miasta i Gminy nowa siedziba Biblioteki w budynku dworca kolejowego to chyba marzenie każdego dyrektora. Są warunki, jest nowocześnie i klimatycznie....

Nasze doskonałe warunki zostały już niejednokrotnie opisywane, a czytelnicy widzą je na własne oczy. Dzięki tej

zmianie przy bibliotece powstały kluby zrzeszające osoby w różnym wieku i z różnymi zainteresowaniami. Przed pandemią organizowaliśmy wspaniałe koncerty, spotkania, kameralne projekcje filmów, czy nawet turnieje gier komputerowych i kursy komputerowe dla seniorów, ponieważ posiadamy komputery oraz konsole video.

## Sama przeprowadzka „na nowe” był przyjemna?

Przeprowadzka była kolosalnym wyzwaniem. W ciągu trzech dni przetransportowaliśmy 52 tys. książek, nie licząc czasopism i innych materiałów. To wszystko należało jeszcze poukładać na regałach. Wielką pracę wykonaliśmy też wspólnie z władzami samorządowymi na etapie planowania modernizacji budynku, aby był on funkcjonalny dla biblioteki. Nagroda w prestiżowym konkursie Towarzystwa Urbanistów Polskich za rewitalizację terenów pokolejowych i adaptację budynków na potrzeby biblioteki i domu kultury najlepiej świadczy o tym, że zostało to wykonane perfekcyjnie.

## Zastanawia się pani, jaka będzie biblioteka bez Elżbiety Mielcarek?

„Oddaję” nie tylko wspaniały budynek, piękne sale i bogaty księgozbiór. Największą wartość to ludzie, pracownicy. Dziękuję im również (oraz innym osobom, które mnie wspierały) za lata wspaniałej współpracy.

Pełna treść rozmowy z E. Mielcarek na stronie internetowej pleszew.pl

Elżbieta Mielcarek jest absolwentką uniwersytetów we Wrocławiu i Poznaniu. Całe swoje życie zawodowe związała przede wszystkim z bibliotekarstwem.

W 1974 roku objęła stanowisko kierownika Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Żerków. Następnie pracowała w bibliotekach specjalistycznych, a na przelocie wieków uczyła języka polskiego. Do bibliotekarstwa wróciła w 2004 roku jako dyrektor BPMiG w Pleszewie.

Przez 5 lat była wiceprezesem Stowarzyszenia Pleszewski Uniwersytet Trzeciego Wieku. Pracowała w Zarządzie Pleszewskiego Towarzystwa Kulturalnego. Odznaczona Medalem w Dowód Uznania oraz medalem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Jest również zdobywcą prestiżowej Nagrody Wojtkowskiego. W 2021 r. Rada Miejska w Pleszewie nadała jej tytuł „Zasłużony dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew”



## Historia

Katarzyna Rutkowska – Muzeum Regionalne  
w Pleszewie



Fot. Archiwum UMiG

# Plac Wolności, czyli pamiątka z zaborów

**Cmentarz ewangelicki w Pleszewie to miejsce arcyciekawe i wciąż nie do końca odkryte. W pewnym sensie z dorobku parafii niemieckiej korzystamy do dziś.**

Na początek zaznaczmy wyraźnie: ludność niemiecka napływała do Pleszewa w ramach prób germanizacji ziem polskich rozpoczętych tuż po zaborach z XVIII w. Nieodłączną częścią osadnictwa była oczywiście organizacja życia religijnego, konkretnie protestanckiego, jako części niemieckiej kultury i wspólnoty.

Gwoli sprawiedliwości powiedzieć należy również jedno: ówczesnych stosunków pomiędzy Polakami, Niemcami i Żydami nie można nazwać serdecznymi i przyjacielskimi. Jednak w XIX w. wszystkie nacje nauczyły się koegzystować nie wyrządzając sobie większej krzywdy, a czasami nawet robiąc wspólne interesy lub zawierając małżeństwa. Zatem pewien obraz relacji wykształcony w naszej świadomości przez pryzmat dwóch wojen światowych

nie ma zastosowania przed ich rozpadem.

Cmentarz ewangelicki przy (nomen – omen) Al. Wojska Polskiego. To miejsce znamy najbardziej. Na jego powszechne udostępnienie trzeba będzie jeszcze poczekać, a na razie można korzystać z wycieczek, które regularnie organizuje Muzeum Regionalne. Czas wiele mogił przykrył już grubą warstwą ziemi. Widać jednak zarys alejek, a po uprzątnięciu obiektu na zlecenie Urzędu Miasta i Gminy, historia ponownie odsłoniła przed nami część swoich kart. Zwraca uwagę olbrzymi nagrobek rodziny Jouanne'ów – właścicieli majątku na Maliniu. Mur graniczący ze szkołą muzyczną to forma tzw. edikulum (płyty nagrobne przytwierdzone do ściany). Miejscami jest on ozdobiony imponującą mozaiką.



Fot. Archiwum MR w Pleszewie

Nagrobek rodziny Jouanne jest jednym z najbardziej okazałych na cmentarzu.

Tam pochowano landrata (starostę) dra Gewiese i kilkanaście innych osób. W kolejnych miejscach mamy kwatery żołnierzy pruskich poległych w czasie I wojny światowej i dziesiątki mogił niemieckich pleszewian grzebanych tu od XIX w.

Wśród pochowanych pastorów warto zatrzymać się przy Karlu Gottfriedzie Streckerze. Parafią kierował przez pół wieku. Za jego kadencji powstał

murowany zbór (obecnie kościół p.w. Najświętszego Zbawiciela), który do dziś zachował charakterystyczne dla świątyni protestanckich wewnętrzne balkony. Jego dziełem są też inne obiekty zlokalizowane wokół Placu Wolności: budynki Domu Pomocy Społecznej (niegdyś ośrodek dla „trudnych” chłopców), „pastorówka” – czyli kamienica sąsiadująca z kościołem oraz kaplica cmentarna.

## Prewencja Policji

# Nowy sposób na internetowe oszustwa

**Oszuści zmodyfikowali metodę, za pomocą której dokonują oszustwa. Wcześniej ich łupem padały oszczędności osób, które kupowały za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego. Natomiast, od niedawna, na takie straty są narażeni także sprzedający.**

Wszystko za sprawą nowej opcji finalizacji transakcji, którą oferuje jeden z portali ogłoszeniowych. Oszuści podszycują się pod usługę płatności za towar wystawiony w serwisie ogłoszeniowym. Ich celem jest pozyskanie numeru karty kredytowej sprzedającego. Pokrzywdzony zostaje przez nich zacepiony przez komunikator internetowy, gdzie oszust prosi o możliwość sposobu zapłaty przez ten serwis ogłoszeniowy.

### Jak to działa?

Po dodaniu na portalu swojego ogłoszenia, poprzez komunikator, kontaktuje się z nami oszust. Wypytuje o oferowany przez nas przedmiot i twierdzi, że za pomocą nowej opcji przelał nam już pieniądze na konto. Informuje nas, że pieniądze możemy pobrać, jeśli klikniemy w przesłany przez niego link i podamy, min. dane naszej karty kredytowej. Jeśli klikniemy w fałszywy link, stracimy wszystkie oszczędności, jakie posiadamy na koncie.

### Co zrobić, żeby nie paść ofiarą oszustów?

1. Nie korzystaj nigdy z linków, które przychodzą w wiadomościach. Najbez-

piecniej jest wpisać samodzielnie adres internetowy strony danego serwisu ogłoszeniowego lub banku. Sprawdzajmy zawsze, czy witryna jest bezpieczna. Jeśli korzystamy z kodów autoryzacyjnych przesłanych SMS-em przez bank lub inne instytucje sprawdzajmy zawsze, czy zawiera polskie znaki

2. Bądź ostrożny przy zawieraniu transakcji przez Internet z nieznanymi osobami, szczególnie takimi z którymi kontakt może być na samym początku utrudniony, np. brak jest numeru telefonu, a jest tylko adres e-mail.

3. Uważaj na „super okazje”. Nie zawsze to, co widoczne jest na zdjęciu musi być takie samo w rzeczywistości, lub nabyte przez sprzedawcę w sposób legalny.

st. asp. Monika Kołaska  
KP Policji w Pleszewie



Fot. Archiwum KPP w Pleszewie

4. Dokonując zakupu, sprawdź wiarygodność sprzedawcy, jego poprzednie aukcje oraz opinie kupujących na jego temat (takie informacje odnajdziesz w historii transakcji sprzedawcy - sprawdź czy posiada jakieś „negatywy”).

5. Jeśli licytujesz w aukcji internetowej, poczekaj do zakończenia aukcji, zanim przelejesz pieniądze sprzedawcy. Sprawdź, czy sprzedawca umożliwi opłatę przy odbiorze - to również wskazuje na jego wiarygodność.

6. Korzystając z zagranicznych serwisów aukcyjnych nie daj się namówić na transakcję poza aukcją.

7. Chroń swoje dane osobowe i hasła dostępowe. Nie wysyłaj nikomu kserokopii swoich dokumentów.



## Okiem Seniora

# Senior w sieci musi być czujny

Ewa Siekierska  
Przewodnicząca Pleszewskiej  
Rady Seniorów



Fot. Arch. UTW

**Dzisiejszy świat nie zawsze szanuje autorytety, a część młodszego pokolenia zastawia na nas różne pułapki - zarówno w świecie realnym jak i wirtualnym. Nie ma współczucia, empatii, liczę się „ja” i zysk.**

Jesteśmy pokoleniem wychowanym w oparciu o autorytety. Dorastaliśmy w małych środowiskach: dzielnicach, osiedlach, wsiach, małych miastach. Nie byliśmy anonimowi i nasze czyny również takie nie były. Rodzice, dziadkowie, nauczyciele, księża, urzędnicy... Oni wszyscy byli w naszym mniemaniu osobami wiarygodnymi, z których zdaniem liczyliśmy się. Wykonywaliśmy ich polecenia, ufaliśmy im, szanowaliśmy ich. To były właśnie nasze autorytety.

Dlatego też do dziś jesteśmy ufni i łatwowierni. Nie myślimy o tym, że ktoś może chcieć nas oszukać, skrzywdzić. Czy możemy tego unik-

nąć? W sytuacji gdy chcemy zrozumieć otaczającą nas rzeczywistość (poruszać się w niej, odnaleźć, porozumieć z własnymi dziećmi i wnucami) sięgamy do Internetu i innych nowych technologii.

Badania wskazują, że 1,5 mln polskich seniorów korzysta z sieci. Najczęściej odwiedzane są: Facebook, YouTube, Netflix i serwisy z grami. Osoby starsze w Internecie napotyka ją na nieprzebrane zasoby informacji, z których jednak trzeba umiejętnie wybrać dobre jakościowo i bezpieczne treści. Internet jest bardzo pożyteczny, ale może być niebezpieczny. Cyfrowe bezpieczeństwo jest więc

wspólną sprawą wszystkich pokoleń.

W czasie pandemii, przymusowej izolacji mamy wyraźną różnicę w jakości relacji z rówieśnikami i bliskimi, przez całe miesiące kontaktując się za pośrednictwem ekranu. Nikt nie może przewidzieć jakie będą psychologiczne konsekwencje takiego stanu rzeczy. Trzeba jednak stwierdzić, że dla seniora Internet jest w tym trudnym czasie często jedynym „oknem na świat”. Korzystajmy więc z niego świadomie stosując (podobnie jak kierowcy) zasadę „ograniczonego zaufania”.

Aby nie korzystać bezrefleksyjnie z sieci, seniorzy mogą podnieść swo-

je kompetencje cyfrowe uczestnicząc w organizowanych dla nich szkoleniach np.: „Latarnicy 2020” (zapisy pod nr. tel. 62 74 28 337) lub w innych kursach komputerowych finansowanych ze środków unijnych. Podstawowe zasady bezpieczeństwa w sieci zamieszcza też na swojej stronie policja.

Bardzo ważna jest również współpraca ponadpokoleniowa. Tu następuje odwrócenie tradycyjnej sytuacji, ponieważ to dzieci i wnuczka uczą dziadków. W tej przestrzeni to młodzi są mistrzami i mogą doskonale i bezpiecznie wprowadzić dziadków w świat wirtualny. Nie wstydźmy się korzystać z tej pomocy.

## Twój dzielnicowy



Fot. Archiwum KPP w Pleszewie

### Rejon nr 2 - asp.szt. Mariusz Nicke

e-mail: dzielnicowy.pleszew2@po.policja.gov.pl  
tel. 47 77 58 243  
tel. kom. 786 936 453

Rejon: 70 Pułku Piechoty, Bogusza, Garncarska, Kaczyńskiego, Kasztanowa, Kochanowskiego, Kolejowa, Komunalnych, Koźmińska, Krzywa, Krzyżowa, Kwiatowa, Lipowa, Malinie, Malińska, Modrzewskiego, Ogrodowa, Osiedlowa, Piaski, Polna,

Poziomkowa, Poznańska od nr 60, Reja, Różana, Sienkiewicza, Słoneczna, Słowackiego, Stare Targowisko, Samulskiego, Stolarska, Strumykowa, Szpitalna, Targowa, Wąska, Wierzbowa, Wiśniowa, Wodna, Wschodnia, Wyspiańskiego, Zielona.

## Twój strażnik miejski



Fot. Archiwum UMig

### Sebastian Siuda

#### Stopień służbowy: młodszy strażnik

tel.: 62 74 28 333  
tel. alarmowy: 986  
email: straz@pleszew.pl

Strażnikiem jest od 2018 roku. Przedtem odbył bardzo trudne, wielotygodniowe szkolenie w Gdańsku. Jego zainteresowania są nietuzinkowe - jak na strażnika miejskiego. Pasję Sebastiana Siudy stanowi bowiem

rolnictwo, a szczególnie hodowla zwierząt. Stąd w całkiem jeszcze niedawnej młodości ukończył technikum weterynaryjne. W wolnym czasie z upodobaniem oddaje się opiece nad domowym inwentarzem. Równie mocno ukochał sport, szczególnie piłkę nożną, siatkówkę oraz bieganie. W czasach szkolnych był zawodnikiem w biegach przełajowych. Obecnie na pierwszym miejscu jest piłka nożna, w którą regularnie gra z kolegami.



## Podpatrzone



Fot. ZSP Lenartowice

Przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych uczestniczyli w konkursie zorganizowanym w ramach programu Smart Pleszew. Zwycięskie placówki (w każdej z kategorii wiekowych) otrzymały m.in. ozonatory lub oczyszczacze powietrza. Do każdej z jednostek powędrowały natomiast pojemniki do nauki segregacji odpadów. Uczestnicy konkursu wykonywali prace plastyczne (forma dowolna) dotyczące troski o środowisko naturalne. Na zdjęciu dzieci z ZSP w Lenartowicach.

## Bobasy PPL



Fot. Archiwum UMIG

Hanna Balcer  
ur. 27.12.2019



Fot. Archiwum UMIG

Oliwia Nowak  
ur. 15.01.2020



Fot. Archiwum UMIG

Maja Kretschmann  
ur. 28.02.2020



Fot. Archiwum UMIG

Franciszek Urban  
ur. 3.05.2020



Fot. Archiwum UMIG w

Lena Szulczyńska  
ur. 7.06.2020



Fot. Archiwum UMIG w

Marcel Górski  
ur. 22.09.2020

Zdjęcia pochodzą ze zbioru fotografii nadesłanych przez rodziców dzieci. Fotografie kolejnych maluchów urodzonych w roku 2021 publikowane będą w następnych numerach. Zdjęcia niemowląt w „pleszewskich bodziakach” można nadsyłać na adres [rzecznik@pleszew.pl](mailto:rzecznik@pleszew.pl).

## Przepisy

Justyna Kałużna  
- przewodnicząca Koła  
Gospodyń Wiejskich  
Marszew

### Biała dama

Upiec prostego biszkopta

#### Krem pierwszy:

- 1 puszka ananasów
- 0,5 l kremówki 30% lub 36%
- 2 serki homogenizowane
- 1 paczka rodzynek
- 1 szklanka cukru
- 2 cukry waniliowe
- 2 łyżki żelatyny

Ananasy pokroić w kostkę. Do serków dodać cukier, cukier waniliowy, rodzynki. Mieszać mikserem na wolnych obrotach. Ubić śmietanę, dodać żelatynę rozpuszczoną w szklance wody i całość wymieszać z ubitym serkiem. Wylać na biszkopt.

#### Krem drugi:

Wykonać budyń:

- 2 szklanki mleka
- 2 łyżki mąki
- 2 łyżki kartoflanki
- 6 łyżek cukru
- 1 cukier waniliowy

Po ostygnięciu utrzeć z 1 kostką margaryny i wylać na poprzednią warstwę.

Na wierzch: 2 łyżki masła wymieszać z 2 łyżkami cukru 1 paczką wiórków kokosowych. Smażyć 5 minut na patelni i wyłożyć na wierzch deseru.



Fot. Archiwum domowe

Pani Justyna to wszechstronna gospodyni jednak szczególnie lubi wypiekać ciasta, które – jak mówi – ostadzają życie.



## Nieźła sztuka w ratuszu

**Urzędowe korytarze nie muszą być zimne i pozbawione wyrazu. Burmistrz Pleszewa postanowił w siedzibie władz promować lokalnych artystów.**

– Skoro regularnie występują ograniczenia w dostępie do galerii i muzeów, taka lokalizacja pozwala wspomagać twórców w kontakcie z publicznością i na odwrót – tłumaczy Burmistrz Arkadiusz Ptak.

Na „pierwszy ogień” poszedł fotograf Tomasz Cichy. Na wszystkich kondygnacjach ratusza zawisło ponad czterdzieści wielkoformatowych zdjęć jego autorstwa. Przedstawiają zapomniane miejsca w Polsce i Eu-

ropie. Są to zarówno dworki i pałace, jak i opuszczone baseny, szpitale i inne obiekty. – Często nie znajdziemy tych miejsc w standardowych przewodnikach, a mimo to są one piękne i owiane tajemnicą, która kusi, by je poznać bliżej – tłumaczy artysta. Wystawa nosi tytuł „Dźwięki ciszy”. Jak twierdzi Burmistrz Arkadiusz Ptak, ograniczenie w dostępie do kultury, jakie jest udziałem wszystkich od ponad roku, wpływa powszechnie negatywnie na samopoczucie. Stąd ważne jest jej promowanie w przestrzeni ulicznej i w innych miejscach dopuszczonych do powszechnego użytku.



Wystawa prac to wymieniona lekcja sztuki, z której korzystały nawet przedszkolaki (przed wprowadzeniem kolejnych obostrzeń)

## W skrócie

### Książki za darmo

Bookcrossing to bardzo popularna i znana na całym świecie akcja służąca popularyzowaniu czytelnictwa. Można było wziąć w niej udział w Pleszewie!

Na apel Biblioteki odpowiedziały setki osób. W sumie do księżnicy przyniesiono ponad 800 tytułów. Były to głównie: kryminały, literatura obyczajowa i dziecięca. Zdarzyły się nawet audiobooki.

Wszystkie te pozycje 23 kwietnia zostały udostępnione w siedzibie biblioteki przy ulicy Kolejowej. Wiele z nich już znalazło „nowy dom”, ale są takie które jeszcze czekają na swoich amatorów.

### Szkółka kolarska Stali Pleszew

Treningi odbywać się będą dwa razy w tygodniu. Każdy zawodnik musi posiadać swój rower, ale dla najmłodszych klub zapewni profesjonalne rowery oraz stroje. W przyszłości będzie również możliwość jeżdżenia w kadrze wojewódzkiej.

Stal czeka na chłopców i dziewczynki z klas II–VI szkół podstawowych. Treningi poprowadzi Mateusz Stasiak, który jako zawodnik ma w dorobku kilkukrotne Mistrzostwo Polski i występy w kadrze narodowej. Zgłoszenia pod nr telefonu: 782 546 233.

### Jak zaatakowali nas Amerykanie....

Komiksy poświęcone „wrogom klasowym” i amerykańskiemu atakowi

## Starszy brat w formie



Przygotowanie kilkunastominutowego serwisu trwa kilkanaście godzin. Na zdjęciu (od prawej): Dariusz Niemczewski, Anna Bogacz.

**Całkiem niedawno ukazało się piętnaste wydanie telewizyjnego serwisu samorządowego Flesz PPL. Nowy odcinek publikowany jest zawsze raz w miesiącu.**

Oglądać go można na stronie internetowej pleszew.pl, na Facebooku (szukajcie stron/profilu „Pleszew-miasto otwarte” lub „Arkadiusz Ptak Burmistrz Miasta i Gminy Pleszew”) oraz w serwisie YouTube – kanał „PleszewMiasto”.

Zespół produkujący telewizyjną wersję Flesza PPL składa się z dwóch osób: Anny Bogacz - rzecznika prasowego UMiG w Pleszewie oraz Dariusza Niemczewskiego. Co cztery tygodnie przygotowuje dla Was ciekawy

zestaw informacji, relacji, zapowiedzi podparty wywiadami, rozmowami i oczywiście materiałami wideo dokumentującymi wydarzenia, akcje oraz inwestycje. Warto też obejrzeć odcinki specjalne, jak choćby ten poświęcony pleszewskiej wokalistce Paulinie Ignasiak lub jej koledze po fachu Bartasowi Szymoniakowi.

Starszy brat naszego „kwartalnika” ma się bardzo dobrze i ma swoich wiernych widzów. W ostatnich miesiącach nowo produkowane odcinki otrzymały również napisy, co umożliwia oglądanie osobom głuchoniemym i słabosłyszącym. Jeśli jeszcze nie widzieliście ostatniego odcinka, koniecznie poszukajcie go w Internecie!

na Polskę z użyciem stonki ziemniaczanej. Ponadto nieśmiertelni bohaterowie, jak. np.: Tytus, Romek i A'Tomek, Kajko i Kokosz, Kapitan Żbik, Hans Kloss i wielu innych...

To wszystko obejrzeć można na dwóch wystawach w Muzeum Regionalnym w Pleszewie: „Komiks w PRL” i „PRL w komiksie”. Ekspozycje ściągnięto ze zbiorów prywatnych oraz z Instytutu Pamięci Narodowej.

Znane pokoleniom 40-latków i 50-latków komiksy to okazja do nostalgicznej podróży w czasy młodości, choć tak na prawdę prezentowane są wydanictwa z okresu 1935 - 2015.

Dla współczesnej młodzieży wychowanej na superbohaterach Marvela, ekspozycje stanowią swoisty przewodnik po historiach czytanych przez rodziców. Prawdziwym „ro-

dzynkiem” jest Orient Man – odpowiedź bloku socjalistycznego na imperialistycznego Supermana.

Jeszcze ciekawiej kształtuje się druga wystawa - poświęcona propagandzie realizowanej w PRL za pośrednictwem komiksów. Są więc pozycje dedykowane zaletom ubezpieczeń, walce klasowej i dobrodziejstwu systemu socjalistycznego. Nie zabrakło nawet opowiadań o kukułku karmiącym świnie deficytowym towarem, czyli chlebem.

### Odwiedziny Muzeum

- zgodnie z obowiązującymi obostrzeniami. W dniu zamykania aktualnego wydania Flesz PPL, instytucja była zamknięta dla zwiedzających.